

1. Grak
2. Im
3. Ina
4. Ma
5. On
6. Sa
7. Tho
8. Ka
9. Ka
10. Ko
11. La
12. Ma
13. Pro
14. Sy
15. A
16. Ad
17. Cla
18. Cla
19. Di
20. Do
21. Dol
En
In
Ja
Kacj
22. Kl
23. Fa
24. M
25. M
26. Me
27. Mo
28. Mu
29. Pa
30. Pl
31. To
32. To
33. Vi
An
Agne
Bieia
Broch
Byz
Byton
Chel
czarn
Dido
Dieu

1. Oratio de coronatione B.V.M. in clauromonte dedicata Christoph. Stembek Ep^oo Chelm. sink.
 2. Immaculatum Virginis Despara liliatum a Jo. Bapt. Agnensi et Stan. Jos. Biezanowski:
utroque oculis seu visu orbato elaboratum et dispositum. Crac. 1678
 3. Inaccessa Sanctissima Virginis Montana p. Thom. Frommicki ex voto. Oratio. Crac. 1667.
 4. Majestas sacra clauromontana Imaginis p. Dionys. Chelstowski. O. S. Paul. Clauromont. 1717. Orat.
 5. Graeculum parthenium Virg. Despara honori a Jo. Bapt. Agnensi et Stan. Jos. Biezanowski Crac. 1668. simil. n. 2.
 6. Sacratissima Virginis De. Matris Reg. Pol. Majestas a Seb. Piskowski. vernib. dem. Crac.
 7. Thectum Manianum... in remore Liraycendi a Joan. Bytomski. productum Crac. 1642.
 8. Karanie przy lustrym Solenn. Dzikayrieniu za Dekret Kanoniz. Bl. Stan. Kostki p^{er} Stefana Szczaniackiego J. r. 1715. 3. d. t. miane. Krak.
 9. Karanie Jona Chm^z. Benedykta gminskiego na Ur. B. Stan. Kostki. 1687 miane. w Krak.
 10. Korona z pochwa^l Bl. dwuch^u w^unta p. A. Ant. Lipiewicza O. M. Krak. 1748. J. Jan. Nep. i. Ant. Dadiu.
 11. Laska i pieczęć nadwornia Włobieska. czyli Karanie na Jan. Kniuel. i Jan. Nep. p. A. Fortunata
Lisiewskiego w Krak. 1792. + Franciszka.
 12. Malogranat albo Karanie przy zekuiach Samy. Xian. Ostrowskiy p^{ro}woy. Czarnocki J. Krak. 1636
 13. Promocja Kanonizacji Jona Kant. czyli Karanie p. A. Fortun. Lisiewski Krak. 1792
 14. Syn przyrastajacy J. Jozef. czyli nani Karanie p. A. Marcelli Dziewulski. Franc. Krak. 1725.
 15. Aumen Dolow ex obitu Stan. Stembek. Ep^o Crac. p. Mathias² Jos. Kolodziej Crac. 1721.
 16. ad mentem Patris caput Stan. Stembek. in fastos gloria relatu a Coll. Posn. J. rel. Posn. 1699.
 17. Clavis aurea fracta seu in obitu Melch. Michalowski, Jos. Stan. Dzidowski p^{re}sens Crac. 1687.
 18. Clavis mortis fatalis Jos. Greg. Popiurek ab. academ. exateta. Crac. 1758.
 19. Dissertationes sup rubricas de sepulturis et sumptib. funeral. p. Andr. Lipiewicz p^{ro}pos. Crac. 1751.
 20. Dolorum oneraria navis in funere Stan. Luc. Opalenski p. Seb. Tortowski Crac. 1712. Orat.
 21. Dolor Patris eternus in funere Constantini Feliciani Szaniacki Ep^o Crac. a Congr. S. P. Crac. 1732. elegia.
Encomium ad solennes exequias
In obitum Jeron^{mi} Principis } deficiunt
Lactura orbis Literarii transmissa }
 22. Xigye J. W. Leliny w Sakubie Morzhynie adumbrany od Koll. Krak. J. 1729. Koizryc
 23. Fatalis luna pallor ad urna Jac. Morzhyn a Coll. J. Crac. 1729 adumbraty Orat. & fermen.
 24. Memoria saeculor. in obitu Aug. II. p. Ign. Cant. Herka. 1734. Panegyris
 25. Monument. Dolow Mariae Josepha Ab. Pol. in obitu. Versy lat. et pol. p. Stan. Krowicki. Crac. 1758.
 26. Medela doloris in obitu Franc. Ant. Stokowski. porrect p. Joan. Byczkowski Crac. 1672. Orat.
 27. Monumentu aurea piperni exateta. in ob. Alb. Korynski. Arch. Ep^o Leop. p. St. Jos. Biezanowski. Crac. 1677. Orat.
 28. Murnu et dolor saeculor. Stan. Debski Ep^o Crac. compulraty a Collegiis J. Crac. 1700.
 29. Parasceve in obitu Joann. Lukini p. Ant. Jos. Kolodziejowski. descripta Crac. 1750. Poeris.
 30. Splendor Korybuthei Sydeni in funera Mich. Reg. Pol. a Mathia Brocki carmine consecraty Crac. 1676.
 31. Trophium z pariskiego urodzenia na pogrzebie Stan. Chometowski p. A. Lubin. Orat. 215. P. Cap. 1729. Karani
 32. Trophium ex immatura morte Helena Opalinia in eel. Cythra. a Carolo Trewani p^{ro}neg. consecr. Crac. 1676.
 33. Vioa mors seu mort superhis virtutibus et gloria in exequiis Georg. Dur. a Zboraz a Nic. Grodzinski Crac. 1631. elegia.
 34. Authores in his Miscellaneis p^{ro}ter Anonymum sunt 24.
- | | | | |
|--------------------------------------|---|------------------------------|-----|
| Anonymus 1, 16, 18, 21, 22 | Gminski Jan Chm ^z . Benedykt. g. | Tortowski Sebastiang | 20 |
| 23, 28. | Grodzinski Mich. | Trewani Carolus | 32 |
| Agnensis Jo. Bapt. 2, 5. | Herka Ignat. Cant. | Kolodziejowski Ant. Jos. 29. | |
| Biezanowski Stan. Jos. 2, 5, 27. | Kolodziej Mathias Jos. | | 15 |
| Brocki Mathias 30. | Lipiewicz Andreas | | 19. |
| Byczkowski Joann. 26. | S. A. Antoni. O. M. | | 10 |
| Bytomski Joann. 7. | Lisiewski A. Fortunat 215. P. 11, 13. | | |
| Chelstowski Dionysius O. S. Paul. 4. | Ciecki A. Bruno 215. P. 31 | | |
| Czarnocki Wojciech J. 12. | Piskowski Thomas | | 3. |
| Dzidowski Jo. Stan. 17 | Prasowski Stanislaus | | 25. |
| Dziewulski A. Marcell. 21. Fr. 14. | Szczaniacki Stefan J. | | 8. |

2. XIII. 29.

L A S K A y P I E C Z Ę C

Nadwornia Niebieska.

á ráczey

K A Z A N I A

N A F E S T S W I Ę T E G O

I A N A K R Z C I C I E L A ,

M A R S Z A Ł K A C H R Y S T U S O W E G O

y S W I Ę T E G O

I A N A N E P O M U C E N A ,

Pieczeći, Sákrámentálney Spowiedzi, Sekretarza.

Wielmożnemu IMći P A N U ,

P. J A N O W I

z D Ę B I A N .

D Ę B I N S K I E M U ,

P O D K O M O R Z E M U I . K . M ě i .

Pánu y Dobrodźcieiowi:

D E D Y K O W A N E .

P R Z E Z

X. F O R T V N A T A Ł O S I E W S K I G O ,

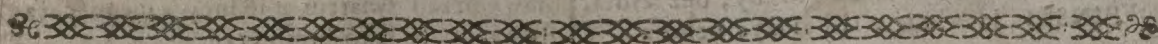
Fránciszkańa S. Theol: Bákałarzá, Ordynáryinego w Kon-
wencie Krákovskim, y Przeświétney Kátedry Kráko-
wskiej, *Fundationis Konarsciana*, Káznodźcie.

Roku Márszałkuiącego nám do Zbáwienia,

z Sekretneho T R O Y C Ę Przełáysw: Konsystorza:

C H R Y S T V S A I E Z V S A : 1732.

z Dozwoleniem Zwierzchności Duchowney,



W K R Á K O W I E .

w D R U K A R N I Jakubá Máryaszkiewiczá, J. K. M. y Jáśnie Oświeconego Xiędzá
Biskupa Krákovskiego, Xiążęcia Siewierkiego, Ordynáryinego Typografa.

Ná Herbowny Zaszczyt
Stárożytnych Domow,
7 CH MOSC IOW PANOW
DEBINSKICH y DVBRAWSKICH.



I.
NIEDZWIEDZ moc tego náchyliwszy kárku,
PANNIE na pojazd nie zadržnia bárku,
Znák to DEBINSKICH do Honoru drogi;
Aby o kámień nie zránili nogi.

II.
Pokorę NIEDZWIEDZ przed PANNą trá-
Ná Jcy skínienie wszędzie nádskákuie: Cktuie,
Dáię znác wszytkim, bez groźby, bez złotá,
DEBINSKICH Cnoće iest służyć ochotá.

I.
MIEŚIĄC y GWIAZDY DUBRAWSIM hołdują,
Swoią pięknością sławę ádornują.
Dom ten zá Niebo sobie obierają;
Znác że w nim sami Bogowie mięszkają.

II.
STRZAŁĘ y GWIAZDY MIESIĄC prezentuie,
Dzielność y sławę przez nich známienuie.
Sława przed światem w jedney z niemi parze,
Aby iásniály iáko lumínarze.

WIELMOŻNY MCI PANIE
PODKOMORZY,

Panie y Dobrodziciu.



Adwornych Ministrow, Nadworne Laská y Pieczęć Insignia, wygodnieyszego Swebu Honorowi nie znayduią reclinatorium, iakogdy podobnego sobie Imienia, do podobney sposobnego na Dworze Krolewskim Funkcyi, otrzymuią konserwatorá. Obsite rzek áffluencye, na nieposobne do konserwacyi swojej nie wpływaią Alpy, ani Dodonskie lasy na burzliwym nie funduą się Oceanie, ktorym naturá z podobnemi podobną wydzielitá spolecznosc. Oczywisty tu kazdemu dokument. Dwoch SS. CHRZCICIELA y NEPOMUCENAIANOW, Honoraria pochwal y wspañiatych Cnot Insignia, iuz nie ákcydentálná, ale islotná zákwitaiąc inklinacyą, pro ulteriori fructuum auxesi, na buynym Honoris & gloriæ I A-

A

NA

NA RAWICZA polu, sposobność y dalszą rozsiewając Komitywę, za sposobne swej abundancyi obierając mieysce. Iezelisz similia, similibus gaudent, toć pewnie nie zblądziłem z prawdziwego gościenią, żem w Dom RAWICZOW, tak godnych wprowadził Ministrow, ktoremu, procz Senatorskich Krzesel, Biskupich Insul, na Krolewskich z Anglij, Xiążęcych z Lotaryngij, nie schodzi Antecessorach. Agdy wtak Heroiczny Pántheon Párentelij RAWICZOW wniść mi łaskawość IANA pozwoliła; niech mi się godzi, przy oddaniu cultum venerationis, głosem Ichże, Dzielność y Powagę RAWITOW Swiátu remonstrować. Ta jest wielkość Augusti RAVITORVM Nominis, że iej Oratorskie nie określa piora, sama tylko słarożytność potomnym wiekom prezentować usiłuje. Opretium multis sæculis mensurandum! KOCHAN RAWITA w Roku 1003. z Bohemij do Polski, za Chrąbrego Regnánta Polskiego, nad Rzeką Ráwą swoje naypierwsze założywszy Domicilia, velut fluvius se gurgite vasto effundens in commune bonum, Fortuną

tuną, Powagą, Rådami, Zyciem uprą-
gnioną obfitował Oyczyznę. Ztego tak
drogiego Páktolu, co za obszerne widzie-
my Erythræum, perty dla Koron, publi-
czney szczęśliwości żegluge, Senatorskim
Purpurom obfitość, zapędzonym Rycer-
skiego stanu kołom porty, nie bez konsolacyi
prezentuie. Rzućmy oko po wszystkich Pol-
skiego Zodyáku częściach, obaczemy vt stel-
las radiantes RAWICZOW, á luboć po-
wiem errantes, á nie fixas, częstokroć dla
Praw Publicznych, Wolności Szláchec-
kiey przy prawdziwey ślając Konstellacyi,
mienić się musiáły.. Ten ci to nieoszacowa-
ney Cnoty przymiot, która z własnego isto-
tney pochwały, kształtem Fenixá, swoją
zábiera substancyą y subsystencyą. Idą be-
spiecznie własną uzbroiwszy się Cnotą
in altum gloriæ, DEBINSKICH Rectefa-
cta, którym ná dosycuczynienie áni Herku-
lesa kolumná náznaczyć nie potráfi mety:
przy pracách, przy upałách Mársovych,
auriferas dexteritatis wylewáli guttas, z kto-
rych teraz propriæ virtutis zaszczytu y po-
chwały nie wyczerpane widzimy Oceány.
A ieżelisz wtak obszerne absquè velis re-

misquè wkraczam morze, mám nadzieię
że Vrsa Major, Herbowny RAWICZ z
Septemtryonu między remonstruiące náwi-
gacyą wszedłszy Konstellacye, do portu tak
godnych wyliczenia Parentelij szczęśliwie
przyprowadzi. Ktoż w morzu wyczerpa
wodę? ábo słoneczne wyráchuie promienia?
kto Dodonskie w pewney liczbie położy li-
scie? átoli niech mi się godzi ex simplici
nieudolności moiey numero, przynaymniey
uczynić subtrakcyą. Wincenty DĘBIN-
SKI Arcybiskup Gneznenski od Felixa, Pa-
pieżá szczęśliwie Polszcze, (A. 1447)
kreowany Kárdynatem, śmiertelnym przy-
kurzony popiołem, żyje w wiekopomney
przed Swiátem pamięci, który Godnością
Rzymskie przewyższał kátony, Kázimie-
rza Iágiellona ná Tron ukoronowawszy
Polski, Triregni Romani Minister; koronę æ-
ternæ gloriæ ná niezglozowanych Saturni sæ-
culi rysuie dyámentách. Biskup Przemy-
ski, Podkánclerzy Koronny z Dębna Dę-
BINSKI. Biskupim sławę záslubiwszy
RAWICZOW Sygnetem, wiecznemi ubto-
gostawil czasy Swiát Polski, Kościół Swięty,
Civitatem Sanctam descendentem de Cælo á
Deo

Deo, niewypowiedzianą ubogacił pociechą.
Coż daley powiem o tak wielkiej Godności y
Cności **DEBINSKICH**? ktorych dexte-
ritatem, sama wykołysała Belloná, ktorych
Swiatobliwość Cælicolisq; non impar Geni-
js, Bogomyślność terris altioremm immiscet su-
peris mentem: ktorych pobożność beatifican-
daq; Religio, niepoiętą zarliwością Hono-
rowi Boskiemu y Wierze Świętey przy Her-
bownym **RAWICZU** bezpieczne wybudo-
wała Capitolium. Gdybyś się ludzkie oko w
DEBINSKICH rozpatrzyło Antenatach
gdybyś w foliatach kronikami ogłoszone Ich
Gesta skomputowało, przyznacbyś musia-
ło, par Cælo virtus & eorum altior terrâ Do-
mus: ktorzy y **Władysław IV.** Krolá Pol-
skiego Elekcyą własnemi podpisali rękami,
sobie wieczną wieczney legendy godną wyry-
sowali pochwałę. **MARCIN DEBIN-**
SKI niezwyciężony pod **Zygmunt III.**
Krolem Polskim **Hektor**, wodebraniu **Smolen-
ska**, śmiertelną **Gradywą** pole skropi-
wszy **Krwia**, na nieśmiertelne Heroicznych
akcyi zasłużył laury. Przodkuie wielu Se-
natorom, Ministrom, y Dygnitarzom **Wá-**
lenty DEBINSKI Kásztelan **Krakówski**:

B

za kto-

zâ ktorym prâwie, iâk tritâ ab Vrsa viâ, y re-
etâ lineâ, niezdrożnym RAWICZ A torem
idq. Iâkub DĘBINSKI Kâncierz Koron-
ny, potym Woiewodâ Sandomirski, y Stâro-
stâ Krâkowski, od Kâzimierzâ Krolâ z
Czechâmi wojujâcego (Anno 1420.) do
Rzymu Posel; Iâkub Kâsztelân Mâłogo-
ski, potym Podskârbi Koronny, Sâmuel Bie-
cki, Frânciszek Woynicki Kâsztelânowie;
Erâzm Chorąży Koronny, potym Dziekân
Kâtedrâlny Krâkowski, Andrzey kantor
Sandomirski, Kâsper Mielnicki, Frânci-
szek Krâkowski, Podkomorzowie; Stâni-
sław Chęciński, Iâkub Czorsztynski, Stâ-
rostowie; Andrzey Sandomirski, Piotr y Stâ-
nislâw Krâkowscy Sędziowie, DĘBIN-
SCY: ktorych Heroiczne aktâ ludzkie niepo-
trâfiq wyràzić ięzyki, sâmâ chyba æternitas
temporum Orâtorskim określiwszy perio-
dem, wymownym zostânie Tulliuszem. Nâ
coż mi stârożytność Antecessorow nâ widok
przywodzić? dosyć mi nâ tym będzie, iedne-
go S. p. Oycâ Twego W MCi Dobrodzieiu,
Chorążego Zâtorskiego mortali zâsypânego
Sarcophagô, in publicum ludzkiego okâ aslu-
mere ignem. Ten sprâwiedliwością Arysty-
dę,

dę, powagą Soloná, amore Patriæ, kurcysz za-
celował, przewyższał, & in via doścignął pa-
ritatis. Ten nieśmiertelny światobliwości od-
dając trybut, stylô ferreô niewygłozowanej
potomnym wiekom pamięci, w Krákow-
skich swej Fundacyi Mármorách gesta kon-
notuje pobożności, którą żadne Historykow
nie wyrażą cháraktery, same chyba na okre-
slenie, Seráfinów wystarczą skrzydła. Ta
Światobliwość aby prędzey górnego dopędzi-
ła Syonu, wybudowawszy W. W. OO. Ká-
pucynów Konwent w Krákowie, Synów
Oycá Seráficznego, za bystrołotne swego za-
pędu skrzydła, pleno corde & affectu przyię-
ła, już rozumiem iáko Orzeł z śmiertelney
wybiwszy się doliny, facie ad faciem w Słoń-
ce Mistyczne Bogá. Wszechmogącego, nie-
zmrożonym wieczności zapátruie się okiem
Dáley mówić zámilknę, bo samym zostáwu-
ię krásomowcom, y biegłym do wypisania Hi-
storykom. To zaś ile moje siły zmogą wyrá-
żić muszę czego publiczna całego Świátá za-
taić nie może pamięć: á ieżelisz wymowie,
ślusznosci rozkaz wypetnię. Słyną nieśmier-
telną sławą, dyámentowym kolligacyi spoio-
ne nitem, **LVBO MIRSCY, WIELO.**

POLSCY, PRZYIEMSCY, TRZCIN-
SCY, OZAROWSCY, SIEDLECCY,
GOSŁAWSCY, CIOŁKOWIE, SA-
PIECHOWIE, KOPCIOWIE, LAN-
CKORONSCY, GOŁVCHOWSCY,
SZETNICCY, KONIECPOLSCY,
CZARKOWSCY, KOMOROWSCY,
MAKOWIECCY, TĘCZYNSCY, GRV
SZCZYNSCY, OLESNICCY, RV P.
NIEWSCY, ZYDOWSCY, OPP ACCY,
CZERNI, PIEGŁOWSCY, STRA-
SZEWSKY, ORACZEWSKY, IAK-
LINSKY, WILKONSKY, których wielu
eadēq; Ravitorum lambendo educavit Vrsa,
y do publiczney szczęśliwości sposobnemi u-
czyniła. Iako w Piśmie Świętym czytamy,
gdy na Proroka Elizeusza dwoie dzieci vo-
ciferantes calve calve, Vrsa exarsit, za wykłá-
dem Eucheriusza in 4. Reg: Cap: 2dū. było
prælagiū Ierozolimy z gińnięcia tak DĘBIN-
SKICH RAWICZ, vitam publicæ felicita-
tis, hostibus Patriæ Libertatis Legumq; ingen-
tem fatorum prognostykuie stragem. Widzie-
my w Tobie oczywiscie W. MCi Dobrodzie-
iu, co Herbowny prophetisat RAWICZ, co
Rzymskiey Fábiuszowie magnificencyi. Af-
fry-

frykańskiey Scypionowie potęcyi, Trojan-
skiey Hektorowie excellencyi, to Polskiey
Twoiá powagá y godność dzielności. V Cie-
bie ráda bez lekkomyślności, wymowá bez
prożności, spoyrzenie bez censury, dobro-
czynność bez chluby, ludzkość z uniżono-
ścią; ktoremi iák Niebo Gwiazdami, Dom
Twoy przyozdabiasz. Aieżelisz Cię Nie-
bem Honorow Cnoty nazwę, toć y o Xięży-
cu wspomnieć nie zawadzi. Złączyłeś się
indissolubili jurata Fidei nexu, cum Diva Du-
bravsciorum Domo, w którym procz natu-
ralney Twoiey światłości, nieśmiertelney sta-
wie Herbowny przyswieca Miesiąc, przy
którym słárożytny RAWICZ, ná Cymme-
ryiskie nie trąfi ciemności, poydzie bezpie-
cznie in culmen gloriæ, áby Cnotę bárkami
swemi piástuiący, ná widok wyprowadził
Swiátu. Ale ná coż mi się przyda dyskursem
tylko oták wspaniałym cieszyć się kleyności?
musiálbym nieszczęśliwy, (choć Fortunát)
z Tobiaszem w lámentá zachodzić, quale
mihi gaudium dum lumen Cælinon video!
Niech mi się wspomnieć godzi niewygástą
w sercách ludzkich światłość Herbownego
DVBRAWSKICH SASA, á dożywotniego
C Twego

Twego Przyjaciela Katarzynę DEBIN-
SKĄ, która iasnieie Swiatu, iasnieie Koro-
nie, iasnieie godności Domowej, ani kiedy e-
kliptyczey doznacie oppony. Ta swiatłosc i-
skrzacemiuzbroiona gwiazdami, iako Rán-
na Iutrzenka, zyr Heroicznej slawie, dzien
swiatu Polskiemu prowadzi. Ta swiatłosc
ostrym zamiast promienia, napelniona grota,
nieprzyjacielskie razi zrzenie, przyjaciels-
kie in amore sui rani serca, za termin wie-
czney chwaly gorne w swym locie zabiera
Tryony. KATARZYNA Twoia, wdowcipie
Pallada, wczystosci Zuzanna, w cierpliwo-
sci kunegunda, w wspaniatosci Helena, sla-
teczne publiczney szczesliwosci koto, Woz
Tryumfalny, w ktorym fortuna z slawa wie-
dno zalozywszy sie iarzmo, na wspaniate
Honory, Cnota y powaga pociągaja. Nie przy-
bieram dluzey sowitey z dozywotnich Przy-
jaciol pochwal affluencyi; poyde do prawdzi-
wey krwi Twoiey Rubikonu. ZVZANNIE Z
ZYDOWSKICH, Polskiego Solona Andrzej ZY-
DOWSKIEGO Chorazego y Sedziego Krakow-
skiego Corze, secundò votò GRABSKIEY Cho-
razyny Łeczyckiey Matce Twoiey Rodzo-
ney, bezpiecznie przypisac moge, co niegdyś
nie-

niegdyś obfitemu służyło Nilowi; nec licuit
populis parum te Nile videre: y owszem iak
w morze nikczemne nie wpływają strumyki.
Same tylko co naygłówniejsze Rzeki wspa-
niałym wpadają nurtem, tak w Ieygodności
y powadze Swiat cały swoje zanurzywszy
oko, nic drobnym strumyczkiem nie widzi
płynącego. Wpłynął do tego Helikonu Casta-
lius Fluvius *W. IMC. Pán TOMASZ*
GRABSKI Chorąży Łęczycki, Oyczym
Twój, który tak wielkiej krwi zabrawszy z
kolligacją abundancją, nad wszelkie
Páktole y Gángiesy, spływa Oyczyźnie; spły-
wa in humiliores valles, egregias profundit o-
pes, inopesq; coronat, dos ipsis sacrata diis. Iuż
tedy po tak niezgrontowanych lawirując
Rzekách, przyptywam do Portu szczęśli-
wości. *FRANCISZKA DĘBINSKIE-*
GO Cześnika Zatorskiego, Podwoiewo-
dzego Krakowskiego, a Brata Rodzonego
Twego, z tak wielkiej affluencyi y powodzi,
urodzay na słowa iuż mi zginął; atoli po-
waga y dzielność Iego, sit sibi uberrima mer-
ces. Chrystyna z *DĘBINSKICH WIL-*
KONSKA, Chorążyna *ZATORSKA*,
Siostra Twoja, prawdziwie rzeczą samą

CHRYSYSTVA w swojej pobożności y Cnotach nosząca: KON-
STANCTA, (sámych Konstantynow y Konstancye Rzym-
skie w wielkości Imienia y powadze ludzkości przewyższa-
jąca) z KCZEWSKICH Woiewodow Malborskich, DE BIN-
SKA, Cześnikowa Zatorska, Podwoiewodżina Krakowska,
Bratowa Twoja: y cokolwiek in acie mow, in lauros adore-
asq; DEBINSKICH Domu adscriptas, dowcipna zobá-
ciysz zrzenica, cedant Tibi in coronamen, y zaprawde fi-
nis Coronat opus. Niechże tedy w IANIE DEBINSKIM,
tak szczęśliwa obacze Konkluzya, ktoraby nulla vis, nullum
Sophisma, nulla probatio factorum nie solwowala. Płynie
Iordanem Honorow W. MCi. Panie IANIE DEBINSKI
przykladem RAWITY, nie tylko nad Rzeka Rawa, ale na
cáły Swiat Polski Oceanem, abyś copiofas salutis publice
remonstrował guttas, y spragnione Oczyste wolności, Fonte
Virtutum Tuarum ożywiał. IAN S. NEPOMUCEN, oś-
bliwemi od Ciebie Nabożenstwa przyozdobiony rozami, w
Domu Rożycá, bo S. WOJCIECHA, niech ci wieczney szczę-
śliwości fortune y sławę nieśmiertelną in privilegio Tronu
Polskiego zápieczętuje: Laska zaś Nadworneho Márszał-
ka IANA CHRZCICIELA, nie tylko in virentes a-
doreas, ale bardziej in Regiminis virgam, niechay w Twych
ręku zakwitnie; abyś pełnomocnym Honoru Twego rzadem,
uberes fructus pro coronide, pro Regno, corda Polskiej
Oczyzyny Synow, przy długim lat porzaku, wiecznemi
w Domu Twoim otrzymał czasy. Przy prezencie Na-
dwornej Laski y Pieczęci, tym mowę moję pieczętuje, y
znacze, gdy tego przy wieczney Zakonnej obligacyi com-
napisał iyczę.

W. W Ci Mościwego Pána
y Dobrodzicia

luboc Niegodny, iednakże
Nayniższy Sługá y Bogomodlca.

X. F. L. F.



KAZANIE I.

*Miáne w Wigilią S. JANA Krzci-
ciela w Krákwie w Káplicy tegoż Świę-
tego, Kongregácii Nácii Włoskiej
przy Kościele S. FRANCISZKA R. 1731.*

Vxor tua Elisabeth pariet tibi Filium.
Quis putas Puer iste erit? *Lucae I.*

*Zoná twoiá Elzbietá porodzić Syná.
Coż rozumieś co to zá Dziecię będzie?*

Słowa z dziśieyszey y iutrzeyszey S. Ewangelij.



To piękna! mnie ty ná Kazanie pro szo-
no, á teraz gadác czyli zgádnąć ka za,
y zámia st Kazánia tráfi lem ná gadki: *quis
putas Puer iste erit?* Zgádnijćiesz pro szę
y wy sámi NN. co to z tego lásiá bę dzie?
bo ieszcze się (mowić mogę, nie urodził,
á iu ż go y różnie ochrzczo no: jedni Zá-
cháryaszem, *vocabant eum Nomine Patris
sui Zachariam*, drudzy miánuia Elia szem,
ipse praeibit in spiritu & virtute Eliae, in si sławnym y wielkim w
oczách Bo skich názywáia człowiekiem: *erit magnus coram Do-
mino*. Ale z po stem (teráźnieyszym mowiac niektorych przy-
słowi em) y pro cz dziśieyszey Wigilij, á ráczy trudna ná táka
gadkę odpowiedz, y owszem nie czczy choć przy Po ście, ále

dobrze fyt czyli wiadomy rzeczy, abo w tym od samego Nie-
bá informowany bydz musi, ktoby zaraz zádána sobie gadkę
czyli kwestyá o młodym, zgádl, solwował, y wywrozył nale-
życie. Słowem trudna do rezolucyi kwestyá o młodym przed-
czasem co z niego będzie, *quis putas puer iste erit?* Przy náro-
dzeniu KAZIMIERZA I. Krolá Polskiego ziemia się wstrzę-
sła, trzęsienie ziemi iedni boiaźnia, inni tłumaczyli radością: á
iák ci tak y owi nie zgádli. Pierwszego dnia Kwietniá urodził
się Syn WŁADYSŁAWOWI IV. Krolowi Polskiemu, winstuziá
wszyscy požádanego Potomká, wielkie poćiechy rokuia y obie-
cuia. Westchnął ná nowinę Władysław, boie się stráśzney od
Syná *primam Aprilis*, czy tylko Rodzicielskiej nádziei y wászych
wrozek nie zawiedzie. Prorokiem boiaźn byłá rozdraźnił tyl-
ko Oycowski y publiczne nádzieie Syn Władysławow Zygmunt:
po krotkim życiu tym záłośnocy umárl, im do chwały z omi-
nacyi róžnych obiecywał więcej: *magna spes, & jam gloria*: ná-
pisał Wassemberg. Ták to zwyczajnie ieżeli wczym to w
nádziei y w wrozkách o działkách, o młodych. *spes alit saepe fallit*.
Dał Pan BOG długo požádanego Potomká (iákby też to S.
IANA NEPOMVCENA, S. STANISŁAWA Biskupá Kráko-
wskiego, S. IANA *de Vrlica* Káno: Regul: Świętá IOANNE Do-
minikánkę Alfonsowi V. y Izabelli Luzytáńskim Krolom, y
tego o którym mówá IANA Báptystę; swoim Rodzicom) dał
mówię Pan BOG KLEMENSOWI de Ruszcza y Rościsláwie Ká-
łztellánom Krákovskim długo požádanego Potomká, ućielzył
się Oćiec osoblwšzey z Syná spódziéwáiac się poćiechy: więc
pyta Swiatobliwey Wizánny Corki swoiey, Xięni ná ow czas
pierwšzey Stániáteckiey, iákieby dać Imię Dziećciéciu? Prorockim
rzekla duchem, názowie Syná doiutrkiem: ledwo żyw docze-
kał iutrá. Spelzla nádzieia poćiechy w Domu Rodzicow, z
nierychło urodzonego Syná doiutrká. Lepiey się ućieszył, O-
ćiec y Prorok z Syná swojego Woyciechá lástrzębeckiego, Bisku-
pá potym Krákovskiego, á dálej Arcybiskupá Gnieźnieńskiego,
kiedy siedmioletniemu (wypráwuiać go do Szkoły) táká Oy-
cowska nápisał lekcyá: oddáćcie Synu w liczbę Biskupow nie-
żakow, pátržże iż ci Szkolna láwka Biskupia będzie Kátedra:
y ták się stáło. Y dzieći sáme często Prorokámi bywáia o so-
bie, y wrozkámi: ich to dawny tytuł, co Rok to Prorok: coż?
kiedy fałszywemi! wiele obiecuia po sobie Oyczyźnie, Rodzi-
com, máło prawdza: *Filij hominum mendaces divinant mendacium*.
O owym tylko Robercie Bellárminie Kárdynale to czytałem,
iż ten Dziećciéciem będąc, gdy w oczách Máćierzyńskich pilno
się przypátrywał obrazom Świętych Doktorow, Biskupow,
skoczy

Pruszye.

Damalevi.
cius inuisti
Archi Epif:
Gnesnensi:

Ex Ezech.
13. F. K.

skoczy y wesołym krzyknie głosem do Mátki, y iam Doktor,
Biskup, Kárdynał: y tak się zá czásem stáło: áleć práwie, or-
dynáryinie *Filij hominum mendaces divinant mendacium*. to mnie
iednąk ćieszy, iż to nie iest światowych podchlebcow o nászym
IANIE inaugurácyá czyli gadká, ále przez Anioła Boskiego
intymácyá y prognostyk, iák w dżisieyszey czytálišmy Ewán-
gelij: *ait Angelus, ne timeas Zacharia, Vxor tua Elisabeth pariet*
tibi Filium & vocabis Nomen ejus IOANNES, & erit tibi gaudium
& exultatio. Iákoż dobre tego ielzcze w żywoćie Mátki Świę-
tego Chrystusowego Márszałká IANA Báptysty pokazáły się
znáki. Kiedy S. IAN NEPOMUCEN, miał się rodzić ná ten
świat, Dom lego Rodzicow ognište z Niebá promienie ogár-
neiy, znák to był ogništego w Moldáwie Rzece zálanego o
Honor Boski Zelántá. Kiedy Mátká Świętego Iędrzeiá Kor-
sýná (do ktorego żyjący Oćiec Święty KLEMENS XII. z Do-
mu Korsýnow náleży) wydać ná świat miála, widziála go przez
sen w żywoćie swoim iáko wilká iákiego, ktory potym przy-
biegłszy do porty Klasztoru Kármelitáńskiego w Florencyi, po-
wolnym stáł się Báránkiem: był ten tego prognostyk, bo z swy-
wolnego y rospuštnego Młodzianá Iędrusiá, zostáł pobożny
Zakonník Kármelitá, á potym S. Fessulanski Biskup. Świętego
Dominiká Mátcie śniło się, iż w żywoćie swoim nošilá szcze-
niuchá, ktory pochodniá w pyłku swoim goráiącá cáły zápaláł
świat: ten sen to wywrożył ná iáwie, że DOMINIK Kazániem
y náuká swojá, wšzytek niemal świat ošwiecił. O Świętym
Pátryáršie FRANCISZKV Anioł w postaci Pielgrzymá Mátcie
lego budzacey się z płodem prorokowáł, iż go ná wzor Chry-
stusá w stáyni á nie gđzieindziej urodzić miála; y przez to wy-
prorokowáł, iż w życiu FRANCISZEK drugi Chrystus. IANA
Báptysty Rodzicom iż Anioł obiecuie, że miał byđ ich poćie-
chá y weselem, *erit tibi gaudium*, ielzcze się ná to w żywoćie
Mátki lego zánošilo: gdy tám Sobie żywo ná przyšćie Mátki
Wćielonego BOGA, MARYI PANNY wyskoczył: *exultavit*
infans in Utero. A z tąd nie dżiwotá iż się wšzyscy w Domu
Zácháryaszá Oycá iego dżiwuiá: *mirabantur omnes*: róźnie so-
bie co zlášlá bęđzie ominuiá, *quis putas puer iste erit?* Áže y
mnie też gadkę zgádnąć czyli wrożyć dżis się trášilo: więc nie
zwažájąc tego, iż *in facte* drzwi tey Káplice, pod Imieniem
Mutego Ránglelem; áni tego, że *nemo Propheta acceptus in Patria*
sua, mówić co rozumiem, y prorokowác iák umiem, ná słowách
šámego Chrystusá ufundowáwšzy się, ktory powiedziáł o IANIE,
że náđ niego czyli lemu rownego między ludźmi nie bęđzie;
inter natos mulierum, non surrexit major IOAANNE Baptista; ná

tym mówię fundamencie stánawszy, prorokować o IANIE bę-
dę; iż IAN coś nád ludzi będzie za cząłem.

O Świętey Máryi Ogniaćńkiey pisze dziś A. C. iż po ka-
żdym Kazaniu káždego Káznodźcie nogi całowała. Ia Twoie
przyszły Chrystusow Káznodźcieo IANIE ietżcze w żywoćie
Mátki, przed Kazaniem całuję Rączetá, ábyś mowiáczemu na
Libr. 7. Honor Tway dopomógł. Páweł Dyákon, iáko piłze *Durándus*,
C. 14. będąc chrápotliwego głosu, prosił Świętego IANA Chrzćicie-
Ieann. 1. lá o lepszy, iáko tego, który názwany *vox clamantis* y uprosił:
zá co skomponował Hymn ná Iego Honor od Kościółá Święte-
go acceptowany, który dziś śpiewáno, *Vt queant laxis &c.* y w
tym Hymnie owe Muzyczne iák ie nazywáją klawisze, ut, re,
mi, fa, sol, la, ułożył: áby tá moiá mowá bylá y ná chwałę
Twoię iáko naywiekszą BOZE, w Nayświętszym utáiony SA-
KRAMENCIE, day moc sílom, y ustom moim ciągnąć się y
sílić ile zmoga, Włoskiego do nich z Łáćńńkim zázywam ter-
minu zámiašt ut, re, la, usq; la!

Ktoraś Płodem obciążona, IANA náwiedzáłá:

Intravit in Domum Zachariae & Salutavi Elisabeth:

Proszę byś ku chwale Iego, mowie mey sprzyiałá.

L Vbom prorokować o Dziećięciu IANIE co z niego będzie
obietá: proszę iednak nie liczyć mnie, między owych
Prorokow których y Święta Ewángelia strzedz się perfwá-
duie: *attendite à falsis Prophetis*: boć bym wcale takim o IANIE
nie chciał byđź Propheta: luboć y ná tych poważne czołá,
twarzy, y ciáłá całego ułożenia poyżráwšy, ten y ow przyśiágl
Matth. 7. by iż to Prorok: *veniunt in vestimentis ovium intrinsecus autem sunt*
lupi rapaces: á tak świat teraz tácy zájęścili Prorocy, że ledwo
ich nie tyle, ludzi ile: strzedz się iákich y póspolite rádži áxiomá,
frons, oculi, vultus, persape mentiuntur: oko, twarz, czoło, u czło-
wieká Prorok, częściciey klámciá. Gdyby lámym IANEM
Prorokiem, dla niegoż sáмого stáć się! u ktorego co słowo, to
Matth. 21. artykuł Prorocki: *Omnes habebant IOANNEM quasi Prophetam*:
álbo przynaymniey gdyby dla tey Świętey Dziećiny wroźby co
z niego będzie, doysć Elogium wielkiemu Akadémij Krákwłkiey
Doktorowi Profeckiemu nápisánego, *nemo pulebrius Nomen im-*
plevit suum: fecit plura quàm prädixerat, Puer Propheta & inter
maiores ire poterat: nikt chwalebniey Imienia nie wypeñił swo-
iego, uczynił więcey niżeli rokował młody: między wielkie-
mógł iść Proroki. Y ia co o S. IANIE prorokować będę to
máło:

mało: á prawie nic: więcej on sam w życiu swoim pokaże się,
 iák ia wywrozę: *faciet plura Puer, quàm dicet Propheta.* Więć
 áby to com obiecał wyprorokuie, iż IAN coś nád ludzi. Mię-
 dzy piątą ciółá nášzego zmyślámi, ieżeli wšytkie, tedy oczy
 naybárdźiey náturá zezlábiáá, gdy ołobliwſze ná wſrok ich do-
 puściłá *fallo: falluntur saepe sensus.* Będźie ná wyłokiey Wieży
 galká wielka, o iákiey ná Kościele S. POTRA w Rzymie powiá-
 dáá, że kilkoro ludzi w niey się zmieścić może, (*sit penes Autores
fides*) á tym co z dołu pátrza, zda się iábłuszkicé máłym, álbo piłka
 Sudencka. Gwiazdy wšytkie (Xiężyc tylko y dwie przy nim
 wyiawſzy) są dáleko niż ziemiá więkſze, tak piſzą Astrologowie;
 á przecié nam się kágánkami tylko w ſzybách Zup Solnych
 błyszczacemi widza. Słońce ſto pięćdzieſiat y dziewięć rázy
 przenoſi ziemię: ſpytáćze ieno ze wſi proſtaká, iák ma się wiel-
 kie widzi? powie, że tyle iák korzec álbo ćwiertnia: á to dla-
 tego tylko, że ten luminarz ſwiętny wyſoko ieſt od nas, á przez
 iáłość wielką pátrzyć ná się beſpiecznie nie da. Y ci co po
 Niebie przez Dyoptry y ſpekulácyę, rózne y róźnie ráchuiá
 Gwiazdy, Plánety, y znáki, mowić zá czásem z Krolem Eze-
 chielem muſzą, *attenuati sunt oculi nostri suspicientes in excelsum: Isaiá 38.*
 zćieńczał, wyſilił się wzrok oczu náłzych w Niebo wyſoko po-
 gládáiac. Przeciwnym záſ ſpoſobem, kogoby tak Anioł Páń-
 ſki, iáko niegdy Abakuká porwáwſzy zá czuprynę, ná Niebie *Daniel 14*
 Xiężycznym ſtáwił, wšytká iák ieſt ſzeroka y długa tá ziemiá,
 punkćikiem by mu się ſtáá w oczách, y plunáwſzy ná to wšyt-
 ko, czym się tu ludzie popisuiá, pokázuiá, rzekł by z Seneká,
*punctum est in quo bellatis, in quo Regna disponitis, sursum ingentia
spatia sunt:* bryłá ziemi, punkćik ieden to wšytko, kędy wy o-
 krętami towárem, y ármatá ładownemi zegluiećie, gđzie Obo-
 zy rozkládaćie; gđzie władzá Krolewſká, Stároſtwá, Máietno-
 ſći rozpoſćieraćie, gđzie Kámienice, Dwory, Páláce, Ogrody,
 Winnice, ſtáwiaćie, zákládaćie: wzgorę wzgorę plác nie zmie-
 rzony, wzgorę plác wielki. Y owszem rzekł by beſpiecznie
 co mowi S. Grzegorz, *Superna defiderantibus, temporalia nulla sunt: Libro 10.*
 u tych co rzeczy gornych Niebieſkich prágná, te tu doczeſne *Epistol.*
 nizac. Krotko rzekſzy fáluia nam oczy, kiedy z dołu w gorę
 álbo z gory pátrzamy ná doł. Aleć y w rozumie, w porozu-
 mieniu, w zdániu, y widzi mi się náſzym, gđzie ieſzcze więkſze
 bo bez pomiárkowánia, z udánia więcej, á bárdźiey ze złoſći
fallo bywa. Tu w Krákovie urodziło się kiedyſ Dziećię cudo- *Cromer.*
 wney długoſći, áż dziećięciá pięć łokci choć tyle nie było. Co- *P. S. K.*
 dźienne czáſow džiſieyſzych monſtrá, y tego y owego prze-
 winienie, grzech iák dziećię: poczną zli Centorowie, Ozory-
 B uszowie,

ulzowie; rozciągać cudzy defekt, aż go będą liczne łokcie;
bąda łaźnie. Skárży lożetek máły stárzzych Bráci grzech: aż
Genes. 37. grzech *in superlativo Gradu* wielki: *accusavit eos crimine pessimo.*
V Ezopa słomy czyli śiáná żbło łzárpnał Ośiel pod siedzącym
ná wożie Gospodarzem, skárży wilk chciwy ná cudzą skóre, á
bárdżiey ná mieso instygator przed Lwem sędzia, aż grzech e-
xágeruie; Ośiel chciał ziesć Páná. V Zygmunta Krolá Polskie-
go exces był gadać młodemu z Białogłową w osobności (nie-
máš teraz skrupułu; S. Ludwik z Zakonu Fránczkańskiego
Biskup Tolosański, y z Mátką Rodzoną álbo Siostrą sam á sam
solus cum sola, mowie wystrzegał się: teraz polityká, ludzkość,
grzeczność, mánierá, cnotá, co większa ledwo nie odpust, te-
mu y owemu, tey y owey ile z młodych sámym á sámym kon-
wersować do pułnocy) więc zawnięty Dworzánin ná Dworzá-
niná skárży przed pomienionym Krolem Zygmuntem, Nayiá-
śnieytzy Pánie, kolegá moy, cały dzień gadał z Dámą, á ledwo
słow kilká przemowił. niechże znowu będzie grzech główny
duży, to go święconá wodá skropić chcą, wypowiadám się, y
dołyć. Prawdę rzekłszy ná udaniu tylko, rzeczy u ludzi nay-
więcey należa, iák ie udáją, takie się y ludziom zdáją: á miáry
prawdziwey, pomiárkowania nalezytego w niczym nie pytay;
gdyż co się tylko z wierzchu ná Człowieku błysnie, wzrost, u-
rodę, dostátki, siły, wymowę, umiętność wielce sobie cenie-
my, y iák chcemy tak to rozszerzamy, miárkuiemy: á w sámey
rzeczy y podobieństwą niemáš, á iák mawiamy, nic nád ludzi.
Luce 12. Cálým światem mierzyłá Filippá swojego Hiszpánia, aż miarę
człowieká tylko iednego, drugim rownego *similem hominibus*: po-
kazał piasek, ná który upadłszy, Osobę swoię wyrażił Páńká:
widziłz Fillippie iákeś znaczny! w drobnym ledwie cię znáć
drobnieyszego piálku. Stráśzny w sámym Imieniu Sewerus Ce-
sarz, zdaniem wżytkich, nád wżytkich Monárchow potężniey-
szy, iák wielkiey był miáry, y iák go mierzyć było potrzebá!
iż nic nád ludzi, chowána ná umyśl zrobiona, w pokoju náuczy-
łá trunná, co dzień go upominájac: wielki Potentaćie bez miá-
ry, między ludźmi máiacy Imię twoie, trzy deszczki obeymá-
cie, á tak cię ubędzie znacznie, ktorego podchlebna poddán-
stwa tak znacznie przyhywa miára, iż cię y między ludźmi le-
dwie znáć będzie. Wielkiego w Imieniu, większego w potędze
nie w spominám Alexándrá; á y ten przy śmierci iák zdrobniá!
ledwie go nie piędzia mierzono; słowem, że nic nád ludzi nie
był: kiedy ieden z okolo stojących Sápiętow, zawałá z ád-
mirácyá: *heri Alexandro totius Orbis non suffecerat spatium, hodie*
sufficit qor ulnarum sepulchrum: wczorá Alexándrowi całego swiá-
tá má-

ta mała była Swerá, dziś się w czterechłokciowym Grobie tło-
 czyć y mieścić musi. Iednego tylko podobno Świętego IANA
 Krzyciciela obaczemy za czasem coś nąd ludzi. Dla większey
 wiary, podźmy do miary Łaski Iego Máriałkowskiej, która go
 czeka: *Ipsę præibit ante Illum*: albo do miary Złotey łaski która Apocali. 21.
 na Wyspie Patmos w Anielskich rękách widział IAN Święty E-
 wangelista: *Et qui loquebatur mecum habebat mensuram arundineam* Garcias
auream. Tę Łaskę biorąc na wagę z Neoterykow ieden powia- Diff: 70.
 da, że ta miara złota, jest sam Chrystus: y dla tego się miara
 człowieka nazywa: *mensura hominis quæ est Angeli.* Kto się tedy
 do tej miarybárdziej zbliży, tym iuż przed BOGIEM coś
 nąd ludzi. Widzieć Mágdalenę grześnicę, á Oná ledwie cos
 zdáléká do tej Niebieskiej Miary przystępować śmie do Nog Luce 7.
 się tylko Páńskich iáko łzczeniátka ciśnie, *secus pedes Ejus*: y le-
 dwie co tej Miary Świętej zásięglá, á przecię Iey Pan to elo-
 gium dáie, że Go ukochálá wielce, więcej nąd inłzych, *dilexit*
multum; á przecię tak wielká, że iá nąd Martę Siostrę sam Chry-
 stus przekláda, y czástkę Iey naylepszą swym dekretem przyła- Luce 10.
 dzá; *Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab Ea*: á
 przecię Mágdalená pierwsza nąd Apostoły Zmartwychstálego
 widzi Páná: Mágdalenie sámi Aniołowie z ręku swoich lektykę
 czynią, ná Pułstyni podczas Bogomyślności przy muzyce wdzię-
 czney, pod sáme wynosząc Iá Niebiolá. Widzieć drugá Nie- Matti 15.
 wiástę Chánáneylšká, która zdrowia od czártá opetáney swey
 Corce zebrząc od Chrystusa, ielzcze się niżej tej Miary kładzie,
 iuż y do nog lezulowych pásć nie śmie, ále się rowno z łzcze-
 nietámi kładac, zdáléká się Pánu klánia; á przecię y tá nąd lu-
 dži w oczách Páná BOGA, mowi o niey sam Chrystus: *O Mu-* Matti 15.
lier magna est fides tua! Mowi toż práwie sámo Chrystus zá podo-
 bná ku sobie explessyá, y o owym Ewangelicznym Centuryo-
 nie, *non inveni tantam fidem in Israel*; że między wszytkiemi, Matti: 8.
 Izráelitámi podobnego nie widział człowieká. Przytula sámo
 do siebie iáko do Miary Niebieskiej máleńkie džiátka, *finite par-*
vulos venire ad me, y wnet dotknáwszy się tej Miary złotey, w
 reputácii Páná łwoiego wzrost tak wysoki nąd wszytkie biorá,
 że káždemu pod miarę ich, isć káże, ktokolwiek w Niebie bydź
 prágnie: *Nisi conversi fueritis & efficiamini sicut parvuli non intra-* Matti 9.
bitis in Regnum Calorum. A o IANIE Świętym Krzycicielu,
 wielkim prawdziwego Melzyaszá Máriałku, przedźiwnym IANIE
 co rzekę? co mu wywrożę? co mu wyprorokuie? choć-
 bym tylko z złotym Chryzologiem chciał mowić, że IAN swe-
 go czálu będzie, *magisterium vite, schola virtutum*, przykład
 życia, cnot doskonáłych *Compendium*: to nic, boć to y inłzym
 przyzná.

przyznawano ludziom: Więc proszę NN. gdy go tu już nie
 w żywocie Elzbiety zamkniętego, albo ielzche w pieluszkach
 y w kolebce związanego widziemy, ale w Roku 31. życia swe-
 go, a Chrystusa IEZVSA 30., uważać, iż się nie do nog z Má-
 gdalena, nie do kráiu szaty Páńskiej z Niewiastą Chánáneyką,
 nie do Boku z Tomaszem Apostołem, albo z Świętą Ludgárdą
 Panną, nie do Rán z moim Seráfickim FRANCISZKIEM, nie
 do Vst z Bernárdem Klárewálenkim, albo do pierśi z IANEM
 Ewángelistą przykłáda, ale nád tą Miárą złotą Chrystusem IE-
 zusem stoi, y ręce swoje w lordanie Rzece Krzcząc IEZVSA,
 ná Głowie lego kładzie, a tym samym nie pokazuiesz się nád
 ludzi? wzdryga się co prawdá S. Báptystá honoru tego y be-
 śpiecznie umawia z Pánem, *Ego debeo à Te baptizari*: Ey! co to
 najlepszego ze mną czynić chcesz Báránku światá grzechy
 gládzący? Tyś Pan światá całego, ia sługá Twoy lichy y podda-
 niec; iam głos, *Ego vox clamantis*, a prawie tylko Echo Two-
 ie, Tyś Słowo Przedwieczne, przez ktore wśzytko się stáło: *om-
 nia per Ipsum facta sunt*; Tyś Krol Niebá y ziemi, ia Twoy nie-
 godny Minister, Márzálek Nadworny; iam żołnierz prosty,
 Tyś Pan Zastępow, *Dominus exercituum*: iam Syn Záchárya-
 szow podły, mizerny, Tyś Syn Przedwiecznego BOGA: iam
 Syn Elzbiety w grzechu poczętey, Tyś Syn PANNY Niepokalá-
 ney między Niewiastami Błogosławioney: *Benedicta in Mulieri-
 bus*. Aleć dármo się umawiasz y wymawiasz IANIE Święty
 od tey złotey Páná Twoiego Miáry, bo tym samym nikt éi nie
 wyrowna: *Inter Natos Mulierū non surrexit major IOANNE Bapti-
 sta*; Sámeo Chrystusá áttestácy: y owsem mow co chcesz Kázno-
 dzieio z Puszczy záwołány, choć y negátywá Posłow Kápláńskich
 zbywác będziesz, Meszjaszowych zárzekájąc się prerogátyw,
 do rzemyczkow trzewikow Páńskich rzucájąc, z Eliaszowe-
 go y Prorockiego Vrządu zdżierájąc, *non sum*, y po tyśiąc kroć
 rázy mówiąc *non, non, non*, przecięsz Ty w Oczách Anielskich
 będziesz wielki, bo to Anielskie słowá, *magnus erit coram Do-
 mino*, y owšem tym bárdziey im się więcej uniżysz y ukorzysz
 przed Bogiem y ludźmi, w Oczách sámeo B O G A będziesz
 nád ludzi: ktorym zwyczajna bić gorą, dumno o sobie rozu-
 mieć, wynosić się we wśzytkim nád ludzi; a éięszko y mizernie
 upadác, *tollimur in altum ut casu graviore ruamus*: dumna nas iák
 Orzeł Zołwiá, wysoko unosi fantázya, a tym głębiey uniża_,
elevat ut alidat; iż czásem ledwie że y ludziom zrownamy, *fi-
 miles hominibus*. Do Nog tylko upadł BOGV w TROYCY
 Świętey Iedynemu w postáci trzech Aniołow, Abráhám, *Tres
 Genes: 18. vidit, Vnum adoravit*, aż Abráhám gorą bić: *Abrahā Pater excelsus*:
 słowy

flowy się tylko korzył y Jeremiałz, że a, b, c, nie umiał: a, a, a;
Domine nescio loqui: aż mu z dziećmi grzebać w piasku nie kazał:
Noli dicere puer sum, quia ad omnia quocunq, te mittam ibis: Ty się Jerem. 1.
IANIE korz iák chcesz, choć się y piędzią mierzyć będziesz:
przećiesz IAN za decyzyą samego Chrystusa, Eliaszem, Proro-
kiem, y więcej niż Prorokiem będzie: *hic plusquam Propheta*:
przećiesz IAN w ciełe ludzkim Anioł dziwny: *Ecce ego mittam* Malach. 3.
Angelum meum: przećiesz o nim Prawdy Przedwieczney Chry-
stusa samego pomienione słowá iścić się będą, *inter natos Mulie-
rum non surrexit major IOANNE Baptista*: nie powstał między Sy-
nami ludzkimi nąd IANA nikt sławniejszy, zacniejszy, większy;
toć IAN nąd ludzi. A choćby y Anioł, y sam Chrystus nie o
IANIE nie mówili, y nie wrożyli, trudno będzie IANA brąć
pod strychulec, pod miarę, trudno koreem iasną pokrywać y
y miarkować pochodnią y z ludźmi go równać. Ieszcze IAN
w Zywoćie grzeszney Mátki zamknięty, á już Święty: *prius
quam exires de vulva Sanctificavi Te*: ieszcze Niemowlątko, á już
Prorok: *Prophetam in gentibus dedi Te*. Ledwie się z Domu be- Jerem. 1.
dzie mógł IAN wychylić, aż już światu przykładem nieśłychá-
nym iásnieć będzie: *Magisterium vite, Schola virtutum, perfectio-
nis Compendium*: ieszcze nie będzie mógł dobrze chodzić, á już
się z Oyczytym pożegnawszy Domem, pobieży ná Puszczę. Sły-
szec tam będzie Kazącego IANA *vox clamantis in deserto, predi-
cans Baptismum penitentiae*: po ktorego Kazaniu wszczętey kwe-
sty niełatwa będzie decyzya, kiedy kazał wymowny, czyli
w pięci lećiach w dzikich kráiąc Pustelnik iás? czyli po Pále-
stynie y Dworách Krolewskich całą gębą Káznodzieiá IAN. Kie-
dy ow Zakonu Káznodzieyskiego Ozdobá, *Vincentius de Valen-
tia*, w szóstym dopiero życia swiego Roku będąc, sposobił
się do Ambony; zwoławszy tedy y owedy, kilkunaštu lub wię-
cey rowienników swoich, y milczeć im rozkázuiąc, wstępował
ná miejsce iákże wyższe, y tam rozmáicie rękami, twarzą, słowy
iákimi mógł, Káznodzieyskie gestá y mowę remonstrował.
Zágłuszyła Pustynia iánowa zwołáne między ludźmi Ambony:
wiele do zbudowania ludzi mówić będzie, choć w odludnych
puszczách, przy niewinności w ostrey pokucie zámilknie (o świę-
te y dziwne Kazanie, nie nie mówić Káznodziei, á wszyscy slu-
cháją! teraz iák wielu, co Święto, co Niedzielá kázuia, wołáia,
Káznodzieiów, á ktoż ich usłucha?) Pokutá iásiá pięćioletniego
Wszchemogace będzie Kazanie do zástárzálego grzeszniká.
Zdobi pokutá y sławi grzeszne Pelágie, Mádaleny, (dziśieyszą
Máryą Ogniáceńską) bo szpetność grzechu znośi: zdobić be-
dzie IAN niewinny pokutę, bo do łez iák do perel, perłowe
przyda

przyda obyczaje, y kochanym gwałtem przymusi winnego, do
 życia poprawy. Trzydzieści lat między zwierzem dzikim w
 Bogomyślności, ostrożności, y ostrości żywota żyć będzie;
 miasto szat miękkich, sierć Wielbłądzia ościła; miasto wymy-
 ślnych potraw, koniki leśne czyli szarańca, miasto słod-
 kiego y dobrego, albo *lachrymam Christi* winą, zdroiowa wodą
 na polu z łzami zmieszana: miasto pokoiów, puszcza; miasto
 puchowej pościeli, ziemią albo kámiem: to życie y delicye IAN-
 NOWE; á nieprawdźwiesz IAN Báptystá, będzie coś nád lu-
 dźi z ktorego by nayznácznieysi y naylepsi wzor bráć bę-
 da ludzie: *A diebus IOANNIS Baptista usq, nunc, Regnum Celorum*
vim patitur, & violenti rapiunt illud: y to áttestácyá sámego Chry-
 stusa. Wám tedy ztąd sława y zaszczyt, Szlachetna Kongregá-
 cyo Włoska, ále też y nieomylna w potrzebach wálznych nádzie-
 iá, ia wrozę y zgádnę, że osobliwiey honor Tego Świętego Chry-
 stusowego Ministrá promowuiecie. Sławna dziś ná cále Wło-
 chy Processya w Florencyi znácznym Mieście Włoskim, kędy
 przy ássystencyi Wielkiego támcznego Xiążęciá z reprezentá-
 cyá poddánstwą czyli feudum Miałt do niego należących, pro-
 wádzą ná wysokim Teátrum ták wysoko wyrobionym, iż ledwie
 dáchow nie tyka, po Mieście, reprezentuiąca Olobę S. IANA,
 ktory *Benedictionem S. IOANNIS*, Imieniem Iego dáie ná
 cále Miasto y Xięstwo: Tey y tobie Szlachetna Kongregácyo
 życzę (wszak iest zá co) benedykcyi. O Świętym Łázárzu w
 pewnym Mieście Málárzu piszą, iż gdy mu ręce obcięto, áby
 Świętych nie málował obrazów, á on ieszcze Świętego IANA
 Báptysty chćiał (gdyby można) Obraz málować. BOG cudo-
 wnie ręce mu przywrócił, ktorych ku sławie Świętych Páńskich
 używał áz do śmierci. Ná ozdobę Káplice tey Świętego IAN-
 NA że wáfzey nie záluiecie ápplikácyi, otwártá rękę záwsze
 mieć będziecie Tego Świętego Báptysty. O Tey ręce *In ad-*
mirandis Orbis czytać, iż w dzień Podwyższenia Świętego Krzy-
 żá, gdy ia Biskup Grecki (tám gdzie iest) przy pátrzących ná
 to ludziách w gorę podnosi, sámá przez się czáfem się rościągá,
 czáfem kurczy: rościogniona obfitość, skurczona drogość y
 nieurodzay znáczy. O Świętym Iuliánie Biskupie pisze Már-
 cháncyusz, iż gdy z Żywotá Mátki ná świat wychodził, dzie-
 cinná y szczupluchná rączką swojá, wszystkim ná ow czas w
 domu Mátki Iego obecnym ták, iák Biskupi zegnáią, błogosłá-
 wil. Rościágnij rękę Twoię *aperi manum Tuam* rodzić się má-
 iąca Święta Dziecino IANIE, y wszystkim Klientom y dewotám
 Twoim pobłogosław, ábyśmy w Cnoty Święte obfitowáli. Po-
 dnieś rękę do podnoszącey obiedwie Herbownego RAWICZA
 PANNY

Máth: n.

A. C. 23.
Febr:

Etiam A. C.
14. Sept.

Admi: Orb.

PANNY, y utrzymuy klucz Podkomorski Klienta Twoiego IANA, oraz Herbowna DVBRAWSKICH Strzałę. Masz relacya y do Francyzkanow, ktorzy tego Synowie iesteśmy, który *primum IOANNES vocabatur à Matre dehinc Franciscus à Patre:* Brevi: Franci: więc aby od miewca przy lego Kościele, za miał dąniny, day Twoię benedykcyę choć tym póluszkim, ktorym samego w Ciele ludzkim masz wytykać BOGA, *Ecce Agnus DEI.* Radbym widział ieszcze, gdyby mi kto powiedział, *quo motivo?* y dla czego? Krakowiánów, ile Młodych, ląsiami nazywáia: za him kto odpowie, ia się domyślam, iż pewnie z tad, że Ianowie Chrystusowi nayupodobáńsi: *IOANNES, hic est Discipulus quem diligebat IESVS* (tak o Świętym IANIE Ewángeliście czytamy) toć y Krakowiáne BOGV znać upodobáni. Dayże BOZE, abyśmy y z młodu, y poki żyjemy, ląsiami wżylcy byli, a po tym upodobánemi BOGV Gracyánami, Ianami, Dylektámi.

Kończę. *Quis putas puer iste erit?* To iuż wiemy co z Świętego IASIA będzie? a my co NN? ách nieszczęście nasze! kto z nas taki iak IAN? nád ktorego między ludzkimi Synami w więkšzey świątobliwości y łasce u BOGA nie powstał y nie powstał! a nád niektórych z nas któż wie? czy powstał grzesznik więkšzy? gdzie pokutá przy niewinności IANOWA? bodayby z nas tym samym pálcem ktorym Chrystusá pokazał, *ecce Agnus DEI qui tollit peccata mundi,* niewytknął tego y owego, *ecce peccator, qui fecit scelerum multa.* IAN we trzech lećiech czyli w dalszych, pokutować zaczął: a nam się y we trzydzieści lat y dálej pokutować nie chce; a ieżeli pokutuiemy, to z oporem. Wspomniemy sobie ná słowá Świętego PAWŁA, że poki czas mamy, dobrze czynić (y pokutować) potrzebá, *dum tempus habemus operemur bonum:* y ná tego wielkiego Káznodzieię y Márzalká Chrystusowego, oraz osobliwego Penitenta, weyrzáwszy, słuchaymy có mowi, y czego uczy náuczmy się: *Agite penitentiam, appropinquavit enim Regnum Celorum.* Nieszczęśliwy był dzień wczoráyšy Polszcze, w Roku 1270. kiedy zacząwšy deszcz padać, pádał aż do dnia 25. Sierpnia: niechże dzień dżiśieyšy (choćci pierwszy po Wielkieynocy Poštaych Suchot) będzie tak łczęśliwy, abyśmy przez Twoię IANIE S. powaźną przyczynę, y ná peršwazyá Káznodzieyšká, ile gdy nas tá, ktorá ná IEZVSA wylewáš, skropisz wodá, *Baptismum Penitentiae,* puściwšy z oczu pokutnych łez potoki, Niebo fobie wyplákać mogli: *Agite penitentiam appropinquavit enim Regnum Celorum:* a tám wżylscy coś będziemy nád ludži. A M E N.

Ex Ieremi:
C. II.

Ad Galat:
6.

Matth. 3.

Miechow:

K A Z A N I E II.
Między Solenną Oktawą wprowadzenia Relikwii
S. J A N A
NEPOMUCENA,

Pieczeći Sákrámentálney Spowiedzi, Sekretarz,

M I A N E,

w Krákwie, w Kościele Świętego

V O Y C I E C H A,

Roku 1731. Dnia 27. Wrześniá.

*Dimisit me in medio campi, qui erat
plenus ossibûs. Ezechiel. 37.*

Puścił mnie w szrod polá, ktore było pełne kości.



Coż tego zá potrzebá bylá? od Czechow
między Lechow; z Państwá názwanego
Absolutum Dominum, między Synow zło-
tey wolności (*Aurea Polonorum Libertas*)
Pátroná od nieślawy, między Słowákow
w dzień Páński *die Dominico*, (luboć po
Páńsku) między tyle Krolow, ile Szlá-
chetnych Polakow (*tot Reges quod Cives*)
z Miáśtá, wśrzed polá, *in medio campi*,
bo między Polakow od Polá názwanych; z Prági, do Krákowá;
Kánoniká Práskiego, do swego Biskupá; z Kościołá Metropoli-
táńskiego S. WITA, do Kościołá S. WOYCIECHA Arcyb-
iskupá Gnieźnieńskiego; z ták wielkim stáraniem, bo dłużej iák
przez dwánaście lat, z ták wielkim kosztem, przy ták iásney
illuminácii, (w ktorey ileśmy lamp sámych liczyl, tyle nam
przyświecájących, prócz wielu Herbownych, ná Niebie swego
czásu Gwiazd, ráchowác będziemy) Świętego mowie I A N A
NEPO-

NEFOMUCENA, Pátroná dobrej sławy Relikwiá, ná to tu sprowadzić mieysce, coż bylá zá potrzebá? *dimisit me in medio campi*: wszákże Krákov práwie z Kosteczkámi cále Święty, *Craco: via altera Roma, á Roma Urbs Sancta*, czyli cály Świętych pełen Kości, *plena ossibús*. Inszych nie ruszájac Relikwij iáko to ná Wawelu, Świętego STANISŁAWA Biskupá Krákovskiego, dziś w Roku 1089. w lat dzieśięć po lego zabićiu, ze Skálki, táńże przeniesionego: w Prześlawney Akadémij Błogosławionego (gdyby czymprędzey Świętego) IANA KANTEGO: między Kánonikámi Regulárnemi STANISŁAWA KAZIMERCZYKA, MICHAŁA GIEDROICA: między Mánlyonárystámi przy Kościele w Niebowzięcia MARYI PANNY, Świętosławá y Albi montáná: w Kościele Seráfickiego Oycá Świętego FRANCISZKA, Pudyká Krolá Polskiego, Salomei Xiężny Hálickiey, y ley dwóch Sekretarzow Fránciszkanow, Henryká Gwárdyaná Krákovskiego, od Tátárow Polskę pládruiących, zá wiárę Świętá zabitego, táńże Roku 1269. dnia piątego Czerwca pogrzebionego: przy tym, piekney lego Kompánij, od tychże Tátárow zamordowáných, Władysławá, Michála, Błázeiá, Leonárdá, Hestárdá, Ianá, Mikoláiá, y inszych czterech Fránciszkanow Kości, rázem z Przełożonym swoim w iednym pochowaných Grobie: Bogusławá czyli Bolesławá, który Błogosławioney Salomei duszę, do Niebá od Aniołow niešioná widział, swiáto bliwie zmárłego, y w tymże Kościele Roku 1299. Dnia 19. Sierpnia pochowanego: Ráymundá Téyże Xiężny Hálickiey Spowiedniká, kroremu się po śmierci w iáśności pokazała upewniájac go o Zbáwieniu; y który dzień śmierci swoiey przed czásem zápowiedział, táńże deponowanego, Roku 1272. dnia 17. Lipcá. Nie tykájac Głowy S. Stánisławá Kostki, Ręki Błogosławioney Kunegundy, Ciála S. Floryáná, Iácká Odrowáza, Ezáiaszá Bonerá, Szymoná z Lipnice y inszych: w sámy m Kościele TROYCY Przenayświétszey, ile rázy kto stápi, tyle Świętych Ciał tám spoczywájących dotyka: ták kiedyś sámo Niebo o támtym powiedziało mieylcu: *Tot Sanctorum Corpora calcas, quot gressus facis*. Ná coż tedy o iedną Kosteczkę máleńką, luboć ták wielkiego Świętego, ták wiele y wielkich potrzebá było czynić zawodow y stáránia? y między temi wszytkiem i Świętemi Ziomkow nászych Relikwiámi, stáwiać iá we frzodku: *dimisit me in medio campi, qui erat plenus ossibús*. Iáko świádczą Kroniki Polskie, gdy Káżimierz Krol Polski, do Lucysza III. Papieżá wysłał Posłow, prośzac o ktorego z Świętych Páńskich Relikwie do Kráková ná odśiecz y *propugnaculum* przeci w Tátárom, Papież stánáwšzy w pewney Krypćie między Ciá

Vide Libr:
Relacya P:
M. L. Elbi-
ng P. P. P.
Num: 189a
m. s. Con:
Cracovien:

Petrus Ru-
dolphus in
vita B. Sa-
lomea.

Praszel in
descrip: Be-
ces: Crac:
ss. Trinit.

Miecho-
wita

łami różnych Świętych; spytał któryby z Niech chciał iść do
Polski, *Sancti quis ex vobis vult ire in Poloniam?* Aż oto S. Floryan
wyciągnął rękę; iakoby się sam do Polski wpraszał. Wypro-
szona z Relikwii S. IANA NEPOMUCENA kołeczka pewnie
na to! aby czyli to iak *Turris Eburnea* Wieża z kości słoniowej
na wsparcie Herbownych troistych Wież Stolicy Krolewskiej,
Miasta Krakowa (*Cracovia Coronatrix Regum*) czyli też kości
w gardle stanęła Nieprzyjaciółom naszym, lub sławy Polkiej
iżycznym detraktorom, na tym miejscu. Aleć wybacz mi
ktoś tego Promotor y dowodca: Wystawieni na czterech ro-
gach Miasta tego w szesnastu Obrazach Święci Polacy czyli Pol-
scy Patronowie, czyli nas ratować, czyli nam Patronizować,
nie zdołają? o samym dziśieyszym czytaliśmy w Paćierzach
Kąpłańskich Świętym Stanisławie, iż całe Obozy Nieprzyjaciel-
skie z Polski wyganiał; *universos exercitus atq; acies integras, Pa-
tronus & adjutor Gentisq; sue amator fugat*. Te same cztery Ko-
lumny, na których ile Herbownych Polskich Kleynotow, *tot
etypci pendent*, za najmocniejszy a zaś nie stana belluardy? mię-
dzy ktoremi iedną, z rękami w Ráwiczu ku Niebu wyciągnio-
nemi Panną, cała wesprzeć może Polskę, y Niebą wszytkim
ile do siebie należącym przychylić. Y tam Polski Orzeł, iako
też Przecieżnego Woiewodztwa Krakowskiego y Szlachetne-
go Miasta Krakowa od drapieżnych bronić bestyi, od upałow
zastąpić przeciwnych, potrafi: Czeskiego Lwa nie prosić o
pomoc. Na coż tedy y Święta z pod jego dozoru y straży,
między tyle strażnikami ile Świętymi Polskimi Patronami, y
ich Relikwiami, IANA NEPOMUCENA stawić Relikwia? *dimi-
sit me in medio campi qui erat plenus osibus*. Aleć nie bez racyi!
bo y tak należało Gościa przywitać y uczcić. O Relikwiach
Świętego Wawrzyńca to mamy, iż gdy przy nich Relikwie S.
Stefana do Rzymu przyniesione miáno deponować, ustąpiły im
mieyscá. Relikwia Świętego IANA NEPOMUCENA Patrona od
nieślawy z wielkim lego applauzem y sławą, tym między Świę-
tych Miasta tego Patronow Relikwiami uhonoryzowana miey-
scem, *in medio campi qui est plenus osibus*, mnie się zda iż dla tego
(czego y dowieść chcę) iż ostatnie *medium* czyli sposob utrzy-
miania się wporze swoiey, y całości, Miasta Krakowa, jest Reli-
kwia Świętego IANA NEPOMUCENA we środku, tegoż Miasta
deponowana. Inszego tu sposobu nie mam chwalić Cię BOZE,
iá gdy Ci za osobliwizą Relikwia, o Relikwii Świętego IANA
mowę moję nieudolną, y przy Kongregacyi Literatów wszy-
tkie słow moich litery w iedno zebrawszy, na większą chwałę
Twoję konsekruję: á przeto *in medio Ecclesia hujus aperi os meum*.
Reli.

Relikwiarzu Duchá Przenayświętszego, iáko Cie Thomas à Villa Cov: 3. de
nowa nazywa, Reliquarium Spiritus Sancti, Nayświętza MARYA Nativit:
PANNO pobłogosław o Świętych mowiącego Relikwiách. B. M.

Wybaczcież mi Święci Pátronowie Miásta Stołecznego Krá-
kowá, nibyście zaśpáli czyli zániedbáli obrony nášzey,
iż aż zkąd inąd od inszych Świętyh to iest od Świętego
NEPOMVCENA z Prági pomocy szukać mušiemy. Czuwał
za stáruszká Helego młody Sámuel, za was czuwa w poczet- 1. Reg. 3.
Świętych nowo bo dopiero post 1720. Nonó Annó wpisány IAN,
niby młody Święty. Błogosławiony u Máteulzá Świętego ná-
zwány ow flugá, który pierwszá y wtora odpráwił stráž, Bea-
tus servus quem Dominus inxenerit sic facientem super Omnia bona Luce 12.
sua constituet eum: Wyście się iuż podobno Święci náši Polscy
Pátronowie wyśłużyli, pokiście byli ná pierwszey y drugiey
straży, iedni Beatyfikácyi, á drudzy kánonizácyi; in prima & se-
cunda vigilia: więc wam wypocząć potrzebá było. Święty IAN
NEPOMUCEN iuż nam po swoiey Kánonizácyi dwie lecie fáwory
świádczy, postáremuż onych y ná dálsze nie odmawia látá, gdy
się y z kosteczkámi do wysłuchánia ná tym mieyscu prezentuie.
Y owízem że w szrodku Miásta, w Bramie Herbu, in pectore Her-
bownego Orlá, lego Święta Relikwia deponowána, iest to medio
um utrzymánia się w swoiey cáłości y porze Krákowá. W Psal-
mie 38. o iákichśiś Relikwiách mowi ukoronowány Prorok,
Reliquia sunt homini pacifico: iák to dobrze bydź człowiekiem-
spokoynym, żyć z ludźmi w pokoju, bo przecież iákie takie po
nim zostána zabytki, puścizná, spadki, czyli Relikwie: Reliquia
sunt homini pacifico. W ártogłowowie, pieniácze, ktorzy drugich
po Grodách, Trybunálách, Ratulzách, niesłusznie pieniáią, le-
dwo kilká groszy po sobie w szkatule zostáwuia: miásto zbior-
ow, zbierze się długow wiele, iák włosow, ktore Sukcesoro-
wie pozostáli plácić muszá. Kto pokoy kocha, ze wšytkiem
się zgadza lubo sam po śmierci do źemie zstępuie, iednákie
po sobie iáká znáczná pámiatkę, iáká zostáwie Relikwia: á iáko
Lorynus mowi, zostánie po nim, fama celebritas, dignitas, be-
atitudo, & hoc sibi vult Reliquia homini pacifico: wielkość sławy,
zálecenie, y słodka Imienia iego pámiatká, iáko Relikwia. Eu-
tymiusz przez te słowá, Reliquia sunt homini pacifico, rozumie
dobre uczynki, gdy mowi, reliquit bona opera: ktore y ludzie
wychwaláią, vident opera ejus bona & glorificant; y B O G ie ák-
ceptuie ná żywot wieczny. Człowiek zaś zgryźliwy ktory iáko
krzywe drewno między ludźmi z nikim się nie zgodzi, nie ma
tego szczęścia: bo áni sławy, áni imienia dobrego zostáwuie:

iało mówi Psalmista *Reliquiae impiorum peribunt*: Jeżeli zaś Re-
likwie toż sąco Świątość albo Kości Świętych znaczą, *Reli-*
quia sunt homini pacifico, który człowiek, która Prowincya, Mią-
sto, jest w zgodzie y w pokoiu z Pánem BOGIEM, tam się kości
y Relikwie Świętych trzymają, y owszem same się wprasza-
ją. (Iak już wiemy o Świętym Floryanie, który się na ow czas do
Polski Świątobliwej y pobożney sam wprosił, rękę z między
innych podniósłszy SS. kości). Ale gdzie się rwie przez grzech
zgodą, pokoy, y przyiaźń z Pánem BOGIEM z tamtąd precz
niby uciekają, same się wynoszą Święte Relikwie. Piśze Nádá-
fy, iż ieden Relikwie na sobie mający gdy się na grzech cieł-
sny odważył, po grzechu nie znalazł ich na sobie ale na ścianie
wiszące obaczył. Ostrożnie z Szkaplerzykami, Relikwiarzy-
kami, Agnuzkami, na znak affektu, ale nie pocziwego doro-
wánemi prezentami (*signum funiculus signatum Rachab meretricis*)
bo was BOG y z temi porzuć! Sofroniusz piśze, iż Świątobli-
wy Opát Kosmás gdy był przy cieie iednego heretyckiego Bi-
skupa pogrzebiony, przez wiele nocy strąśliwie wołał, *noli me*
tangere heretice, noli mihi appropinquare inimice Ecclesiae DEL. Świę-
ty Hieronim u Loryna pomienione słowá *reliquiae sunt* &c. tak
wykłada *ad extremum viro erit pax*, przy dokonaniu rękowi sprá-
wiedliwemu będzie pokoy. Ale coż to prośzę za kombinacya
pokoiu z Relikwiemi? bárdzo dobra: wielka to y znaczna Reli-
kwia pokoy, zwłaszcza pokoy na sumnieniu, pokoy y zgodą
wnętrzna z Pánem BOGIEM: kto taką przy sobie nośi Relikwią
wszystko złe od niego ucieka. Takie Relikwie dzielił niegdy
Chrystus IEZVS między swoich Vczniow, kiedy po Zmartwych-
wstaniu swoim stánawszy w posrodku ich, *stetit in medio eorum*,
rzekł *pax vobis*, pokoy wam: *Dionisius Cartusianus*, te słowá-
tłomaczacy rozumie, że Pan IEZVS dał Vczniom swoim, á w
nich światu całemu, *pacem pectoris, pacem eternitatis*: pokoy ser-
cá przez łaskę, pokoy wieczności przez nadzieję. Stołeczne
Miasto Krákwie, przypomniawszy ia sobie dawna porę twoię-
y na znaczna teraz ruinę murów twoich weźrzawszy, mówić
mogę żeś się już niby zábierało *ad extrema*: kto wie czy y dla
nieiákich defekcikow, czyli twoich, czyli cudzych? iż y ostá-
tek, niby relikwie ozdoby twoiey dawnego imienia y sławy już
ledwie nie zginął, *reliquiae impiorum peribunt*: otoż deponowána
Relikwiá Świętego IANA NEPOMUCENA w srzód ciebie, *stetit*
in medio, jest *medium* czyli sposób utrzymánia cię w dawney po-
rze, gdy w tey Relikwiy stánał pokoy między námi y BOGIEM,
pax vobis, ad extremum erit pax, reliquiae sunt homini pacifico. Do
tych ci podobno Prorok ukoronowány wzdychał niegdy Relikwij,
nie

nie kontentuiac się Arką Páńską, Lalką Moyżeszá, táblícami Przykazánia, y wiele inlżemi Swiátościami, gdy wołał *in pace in idipsum dormiam & requiescam*. Do tych y ty Stołeczne Miásto Psal. 4. wzdychay, do tych się ofiáruy, á odtąd w zgodzie, z w pokoiu żyć będziez z B O G I E M twoim, gdy między Nim y tobą *medium* czyli medyatorá Relikwiá S. IANA NEPOMUCENNA mieć będziez: wszák IAN łáskę znáczy, IOANNES *gratia*, toć y pokoy, toć y zgodę: á ná zgodzie wšytko sie w porze swoiey utrzymuie, *concordia res parva crescunt*. *Isaia 66. Cap:* Wielką poćiechę utrapionemu Kościołowi, y Rzeczypospolitey Izráelskiey obiecuie Prorok Imieniem Boskim, *ossa vestra quasi herba germinabunt*: Kości wáśze rozkwitną, nápęcznieią, rozrodzą się nákształt źioł. Znác to owe czásy bydź mušiały iák zá Deukálioná y Zony iego, gdy z kámieni (według figmentu Pó-étow) czyli z kości przez głowę rzuconych po potopie, ludzie się rodźili, że y kości rodzić y kwitnąć máią, *ossa germinabunt, ossa florebut*. To prawdá, że kości znáczą moc y siłę, *ossa sumuntur pro fortitudine*, á to według zdánia Świętego Augustyná: Iákoż owi czyli baieczni czyli prawdźiwi Olbrzymowie (z których kości, źiobrá ieszcze gdzie nie gdzie widác) że byli kościści, byli y mocni, gdy gory przenošili, drzewá z korzeniami wyrywáli, Niebo áttákowáli; y my mawiamy ná kościštego iž mocny potężny człowiek z niego, *ossa sumuntur pro fortitudine*. A zá tym co kości w cieie ludzkim, to rycerstwo męžne w cieie politycznym, *in corpore Reipublica*. Chybá że będzie ieden, drugi, dziešiaty Rycerz, Káwáleler, iák kościány álbo wystrugány dźiádek, to co inšzego: *ossa sumuntur pro fortitudine*. Což éi poćiesznieyszego mogło obiećać Niebo Pálestynłki Narodźie, iák to, że twoie á nie cudze kości, nie obce gnaty, ktore káždemu kościá w gárdle stoią, z twoiey álimentácii wi-
goru nábędá: *ossa vestra florebut*. Sa tákie nád Dunáiem, Dnieštem, Dnieprem, bá y nád Wiślá mieyścami role, gruntá, niwy, ná ktorych pracowity Oracz, bárdźiey o kościšcie czáški, niželi o twárde kámienie ostry tępí lemiesz y kroie: *magnorum acervos eruit osium*: Wálzych to wálzych Antenatow Polacy drogi zaśiew! (iák uwaža pewny Káznodźieciá) z ktorego obfity sławy niešmiertelney wykwiłnął urodzay, *ossa vestra germinarunt*: wołáią tám buyne kłofy głošniey, iák owá niewinnych Betleemłkich Pácholát krew, *vindica sanguinem qui effusus est*. O Świętym Stániśławie Košcie mamy to z Zyworá lego, iž często gęšto rzucony pod stół od stáršzego Brátá, Páwlá Koštki, tłuczony był nogámi, tłukłá Świętá košteczkę, piekielnych godná, z Koštkow kość zázárta, zębów: pátrzymysz iák tá košteczká won-
E nicia.

Libr : 2do
Contr:
Manich.

A. K.

Ex narra-
fide dig:

P.S. Bieli-
ski Soc: I.
in suo Do-
min:

niciać wyrośła lilia, *ossa vestra floreant*. Stary Tertulian, Hieronim Święty, y Ireneusz, ten Text Piśmá Świętego tak tłumacza: *hoc proprie fiet in Resurrectione, tunc enim ossa Sanctorum revirescent*: zprawdzi się ten Prognoztik rzetelnie w dzień powszechnego Ciała zmartwychwstania: w ten czas bowiem wszystkie w których kości sprawiedliwych spoczywają mogiły, w wdzięczno kwieście zakwitną ogrody: tam z wielu Ciał Świętych podobny, iak teraz z trunny ANTONIEGO Pádewskiego, wszystkich kontentujący odor czuć będzie, bá y niedawnemi czasy, iaki przy Krákovie ná Písku z Grobu trefunkiem otworzonego czuli niektorzy zapách, czuć wszyscy z Ciał Świętych będziemy, *ossa vestra quasi herba floreant*. Gdy ja ná tę Świętą Kościczkę, Świętych Relikwii Świętego IANA NEPOMUCENA poglądam, z Wawellu troistą (w moim zdaniu kwieciłą) uwieńczonego Koroną, *in Corona* tak wielkiej, godnej, y liczney ássystencyi, w kwiat zrobionym swoim feretrum, ná to mieylce Świętego Różyca Woyciechą przyprowadzona, y niby *in Corona*, bo *in medio*, czyli w wieńcu deponowana: toć Stołeczne Miasto ominować y wcale obiecować mogę, że już poniekąd prześmierdłe różnych wiar y Sekt fetorami, á naybárdziej około mieysca tego czostkiem y párchem Zydowskim, w wdzięcznowonny zakwitnieć dżiárdyn, dawniy kwitnacego Imienia Twoiego: *ossa quasi herba floreant*: y owszem w požadány Kłos szczęśliwych sukcesow, powstania Twoiego w dawną porę rozrośnieć: *hoc Os tuum quasi herba germinabit*: pewna tego y nie omylna nádziecia *spes in herba*, trzymając się zdania Świętego Augustyna, że *ossa sumuntur pro fortitudine*: z tey Kości znaczna moc y siłę opuszczający poniekąd skrzydła Orzeł twoy záweźmie. Iakosz mam reflexyá, czemu nie od ręki álbo nogi, czemu nie z zióbrá álbo z Głowy, tá Święta dostała nam się Kościczká, ále od Kárku y bárku? choćbym powiedział iż dla tego nie przysłano nam ięzyká Świętego IANA (ktory dotąd widzieć cały) że Polacy y iednym swoim náturnym ięzykiem wiele mówią, wiele dyszkurują, *Poloni Oratores nascuntur*, dopieroż pożyczánym Cudzoziemskim gdyby mówili któżby ich przegadał, álbo zrozumiał! dla tego znąc nie przysłano głowy, bo y swoia wiele wyrabiają; dopieroż pożyczána! dla tego znąc nie przysłano nogi, bo y ná swoich umieją iak mawiamy od ognia, niby to uciekać; dla tego znąc nie przysłano áni Ręki, bo procz tego y swoje niektorzy długie mają; *an nescis longam alijs esse manum*. Tak rozumiem N.N. iż wiadomy nie ktorym ow Káznodziey-
ski koncept: kiedy w Niebie Święty Michał Archániol wojował z Lucyperem o honor Boski, *Michael Archangelus praelibatur cum Dracone*,

Dracone, pochwyciwszy *Lucypera* porąbał go na sztuki, y owe sztuki po świecie rozrzucił, na który naród iaka sztuczka *Lucypera* pądlą, zaraz się w owym Narodzie *Lucyperowska* fantazyja pokazała: na Hiszpanów tedy pądlą głową, a tak głowy Hiszpańskie stały się przewrotne, iako głowa *Lucyperowska*: na Francuzów serce, a tak sercá *Francuskie* uparte y mężne: na Niemców pierś ogniem paląca, a z tad ogniści *Zołnierze* (ale iak niech się każdy domysli): na ostatek na Polaków pądły ręce *Lucyperowskie*, dla tego nie umieją tylko ieden drugiego drzeć, w niwecz obracać: właśnie nie którym służy, co mowi ukoronowany *Prorok*: *Nobiles eorum in manibus ferreis*. Nie czy nie tu tedy żadney kompáracy Boże uchoway! żadnego podobieństwa, Świętego *IANA NEPOMUCENA* Relikwij, do wymyślnego dyspártymentu ciała *Lucyperowego*: bo *qua Societas lucis ad tenebras* a luboć bezpiecznie Święty *IAN NEPOMUCEN Lucifer* czyli *luciferens*, dla tego, ktorego w rękę trzyma, który jest *Lux quae illuminat omnem hominem*, y dla pięci iasniejących na Głowie lego gwiazd nazwać się może: ale uważając co *Homo symbolicus* w swoiey Człowieká átonomiy o tey piśze *Kosteczce*, iż się na niey człowiek bo Głową lego utrzymuje, (gdyż między głową y ciałem naszym *mediat* kark y bärk) słusznie mowić moge, że tá Święta Relikwia z karku y bärku Świętego *IANA NEPOMUCENA*, ma ci wiele pomoc *Kraków*, gdy w frzodku twoim deponowana, *medium* do otrzymania dawney pory y całosci twoiey stanicie się, (wszakże *in medio virtus*) aby cie iak całego człowieka ciało, *totum corpus* całego Miasta, to jest pospolstwo z *Mágiestratem* utrzymała. Iakoż tey iedney *Kosteczce* z karku czyli szyie Świętego *IANA*, y owo Piśmo piśać się może, ile między trzema Miastá tego *Herbownemi* *Wieżami* deponowanej, *collum tuum sicut turris*. Wszystko to iednak *Michálowey* przypisać inwencyi y stáraniu, gdy y w *Wigiliá* Świętego *Pátrona* twoiego jutro Rok, tey rekognicya złożył Świętey *Kosteczki*, y pod benedykcyą a oraz ástystencyą *vice* *Pásterską* *Iásnie Wielmożnego y Nayprzewielebniejszego* *MICHAŁA*, tu nam ją zprowadził: *dimisit me in medio campi*.

Kończę. W *Piktáwie* mieście *Francuskim*, gdy dnia iednego w publiczney *Procesyi* Relikwie Świętego *Marćiná Biskupá* przez Miasto nieśiono, cokolwiek było na owej *Vlicy* między ubogimi ślepych, chromych, skurczonych, y innych *Kálikow*, wszyscy do zdrowia za przyczyną tego Świętego przyszlizli, z wielkim całego Miastá podziwieniem. W kilká *Niedziel* czyli też *Mieści*, gdy druga przypadala *Procesya* y też Relikwia nieść miáno, rozumiał każdy że tóm niezliczony *skáliczonych*

P. M. M.
Kátoński,
P. P. M. C.
in Con: S.
Hiacy:

Psal. 14.

1. Cor. 6.

Ioan. 1.

Cantic. 7.

po ulicáh będzie, áby podobney zá przyczyną tegoż Świętego
dostąpili łáski. Ale się ináczey stáło, bo skoro dowiedzieli się
ubodzy, że Processya z Relikwiámi Świętego wychodzi, wšzy-
scy co żywo w nogi z Miásta y bydź kálikámi woleli dla zysku
mizernego. Różne NN. przyszły mi z tey rácyi o wászey
przeszło Niedzielney z tą Świętą Relikwią Processyi reflexye:
inłze pomináwszy, tę przed się biorę. Przed lat dwunástu w
podobney niby Processyi widziáłoś Szláchetne Miásto *Summa*
raritatis Relikwią Świętego Cudotworce ANTONIEGO Pá-
dewłkiego, widziáłoś po ulicáh twoich y Rynku w przeszłą
Niedzielę y Tę Świętego IANA NEPOMUCENA: pozwólże mi
tedy gdyby można ná cztery rogi Miásta, ná których Obraz
lego widzisz záwołáwłszy spytać się, czyli ten y ow ieżeli nie
w kálictwie swoim przypadkowym oczywistym, to áby w
utrapieniu, w potrzebie prywatney nie odniósł przez te Święte
Relikwie poćiechy iákiey y pomocy? Nierozumiem tedy żeby
kiedy táka bydź miáła potrzebá, iżby znowu te Święte Relikwie
miáno nosić po ulicáh: ále daymy to iż będzie! y będziesz
kto z nas tak sam ná siebie nie baczny kálika, iżby wołał nie-
moc iákązkolwiek cierpieć, iák Świętego IANA NEPOMUCENA
doznąć pomocy? y zpod lego uciekác Protekcyi Świętey Re-
likwyi, wšrząd Miásta dla tego umyślnie deponowáney? *tollatur*
de medio nostri, kto jest taki. Pišze Máffaus, iż Barnágázius He-
tman Woyłk Krolá Abyssyńského czyniác páktá z jednym
Stárosta Krolá Luzytáńského w Indyách, upádszy ná koláná y
uiáwłszy się Krzyżá, pokornie mowił: *quam pacem IESVS Chri-*
stus, generis humani Redemptor Discipulis reliquit, eandem esto inter
nos. Przy Relikwyi Świętego IANA NEPOMUCENA (iákom
powiedział? stáwał pokoy między námi y BOGIEM, *Reliquia*
sunt homini pacifico: BOZE uchoway rwác go kiedy! w wieczná
byśmy przez to záfzli z BOGIEM nászym kłotnią. Więc chwy-
ćiwłszy się Krzyżá w Ręku Świętego IANA NEPOMUCENA y lego
Relikwyi, toż sámó powtarzam, *quem pacem IESVS Christus*
generis humani Redemptor Discipulis reliquit, eandem esto inter nos:
ktory pokoy y Chrystus swoim Vcznióm, y Ty Święty Pátro-
nie przez Twoię Relikwią nam przyniozłś, tenże niech będzie
z námi. *Lorinus* pilzác *in Psalmum 36.* mowi, *Reliquia mortui*
sunt illius exuvia, ut carnes, ossa, quia supersunt & servantur ad
Resurrectionem: Relikwie włáśnie náywáia się, kości, ciáło u-
márlego iákiego, ktore ná świećie od śmierci zááresztowáne,
zostály, y czekáia oštátniego zmartwychwstánia, y náywáia
się też *spolia mortis*, łupy śmierci. Y z cielská nášzego będą
czáłu swego Relikwie, któż tedy wie iákie im dádza Epithetum?

Deutoro.

Libro 7.
Histor. In-
dice.

Deutoronomii 28. dwoiákie znáyduie się Relikwiy *adjunctum*, *benedicta Reliquia Tua*, *maledicta Reliquia Tua*: czy y moje kości: ciało, ná tę nieprzyida maledykcyá! *maledicta Reliquia Tua*! Święty w tey Twoiey Relikwiy Benedykcie, pod tym zdámi się od Gospodarzá Domu Tego przywitány Imieniem, *Benedictus qui venit*, IANIE NEPOMUCENIE, niechże zá twojá przyczyná, mię: dzy temi Epithetámi nie będziemy *medij*, to iest we srzodku do tego álbo tego máiacy się, ále niech się záwczásu mamy do Świętych Relikwiy, á osobliwie do tey Twoiey nam we srzodku Miásta deponowáney *pro media*, ná utrzymanie dawney pory y cáłości nászej. Dzień dżisieyszy u dawnych Grekow był w tey obserwie, iż się y zdrzymać ták w dzień iáko y przez cáła noc niegodziło, bo záraz zá to karáno: á to dla tego, że to był dzień dedykowány Bożkowi názwanemu *Vigilius*, czuwájący, który w osobliwey straży y pilności miał ludzi. Przyzna- lem Ci Święty IANIE czułość około nas ná tym mieyscu iuż przez dwie lecie po Twoiey Kánonizácii: więc y teraz przy tey S. Relikwiy, Twoiey się wszyscy oddáiemy opiece y stra- ży, y my się do należytey ku Tobie obliguiemy Dewocyi, w nocy y we dnie o honor Twoy wigiláncyi. A co niegdý Świę- ty Chryzolog Imieniem Chrystusa IEZVSA mowił do ludzi. *videte in me Corpus vestrum, membra vestra, vestra viscera, ossa vestra, vestrum sanguinem, & si quid Dⁿⁱ est timeris, quare quod vestrum est non amatis?* iá do Ciebie Święty IANIE NEPOMU- CENIE cóś podobnego mowie, *vide inter nos, tuum os, & quod tuum est, & nos qui sumus tui ama*: Miei wzgląd ná tę Twoię ko- stkę którą widzisz między námi, onęż konserwuy, y nas dla- niey iák Twoich kochay. Was ieszcze NN. náostátek upra- szam nie grześć w popiele niepámięci, z Vst Przewielebneho POPIOŁKA mieyscá tego Gospodarzá słow, ná przyięcie tey Świętey wymowionych Relikwiy, *benedicta Reliquia Tua*: iż to są Święte y nám pożyteczne Relikwie. Pozwolony przez tę Oktawę Solenną przy tey Relikwiy y Zmárłych wier- nych Duszom odpust: niechże go wszyscy ktorých gdzie kości spoczywáią, y swoy w Niebie spo- czynek czyli *requiem*, máią. AMEN.





DIVVS SeCretarIVs sIgIII Confesslonis, PatronViqVè bonæ faMæ.



A P P L A U Z

przy Imieninach

Wielmożney JMCi PANI

KATARZYN

z DVBRAWSKICH

DEBINSKIEY,

PODKOMORZYN I. K. MCi.

Pani y Dobrodzieyki.

Dnia 30.
Kwietnia,
Swisto S.
KATARZY-
NT Senen-
skiej,

Przy narodzeniu Pándory ząsiadą
Wálecznych Bogin Heroiczna rádą;
Pállas mądrości, Iuno piekność dala,
Zinszych zaś każda, swym darem sprzyiala.
Widzac cna Pannę, posag zgromadzily,
Y tak ia przez to wielce z bogacily.
Jeżli Pándorą nazwę K A T A R Z Y N E
Zprawdziwey drogi zapewne nie zmine.
Co Antenać mieli po iednemu,
Na Ciebie zdali wszystko w Zgromádeniu.
Ciebie obráli morzem swey swobody;
Wszak więcey w morzu, niżli w rzekách wody.
a Ty roz-

Ty rostopnością gonisz Kunegundy,
 Równą wspaniałość bierzesz z Allegundy;
 Pokorą trawisz z Izabellą chwile.
 W miłości Boskiej równasz Teofile.
 Kochasz pobożność, a bez chępliwości,
 Masz szczodrobliwość bez wszelkiej próżności.
 Masz odpuszczenie bliźnim z łaskawością,
 Mowę wydaiesz, z prawdziwą szczerością.
 Trudno Dodonskie jest rachować kwoty,
 Tak jeszcze trudniej Twoe wyliczyć cnoty.
 O jaki honor masz z **PODKOMORZYN**,
DVBRAWSKICH Domie z swojej **KATARZYN**!
 Oczystą Cnotę zdobie Charytami,
 Wiecznej pamięci sławę Cyklopami
 Ryfuie w twárdym wieku postumenie:
OKATARZYNO! drogi dyamentcie.
 Niech z dyamentu, lata bez ochydy;
 Twojej godności, stana w piramidy:
 Z kad Serańickiej wlot dopędzisz Ceny
 Gdy Cię **PATRONK** dyryguia weny.
 Kedy Hydaspes gdzie Erydan płynie;
 Niech tam y Imię **KATARZYN**, Słynie:
 Niech swoje lata, liczy godnościami,
 Godność niechay się rachuje wiekami:
 Niech miesiąc daie, swojego splendoru;
 Niech przeciw fatom strzala da odporu.
 Niech Ci **PATRONKA** dodaie obrony:
 A potym w Niebie domiesci Korony.
 Zyćiesz na wieki w rowney, sławie z soba
 Cne **PODKOMORSTWO**, Koronie ozdoba:
 Zywota nić gdy Parka doprzedzie,
 Was za Poluxa z Kastroem, mieć będzie.

Zyczy ten który wyżej.

X. F. L. F.

2. 1651 Lanebury

grzebowych A.

2 Ad orientem Patria Caput

A. lutea lutea

2. *Classica Mortis feralia*

Libertationes super rubricas.

2. *Polonium Invenia Maris. producta.*

3 Dolor Patria Aeternus

Præconiū ad solennes orationes

C. In Obitu[m] Ieremissimi Principis.

2. *Factura Orbis Literarij Transmissa*

1. Xsiezecz adumbrowany.

1. Legatus renunciatus.

Memoria Seculorum intimata

Monumentum Zoloris dedicatum.

3. Monumentum Consecratum

Nowa na porzeczcie

Munus. D. Horum

t. Zarasceve Descripta

I. Splendor Consecratus

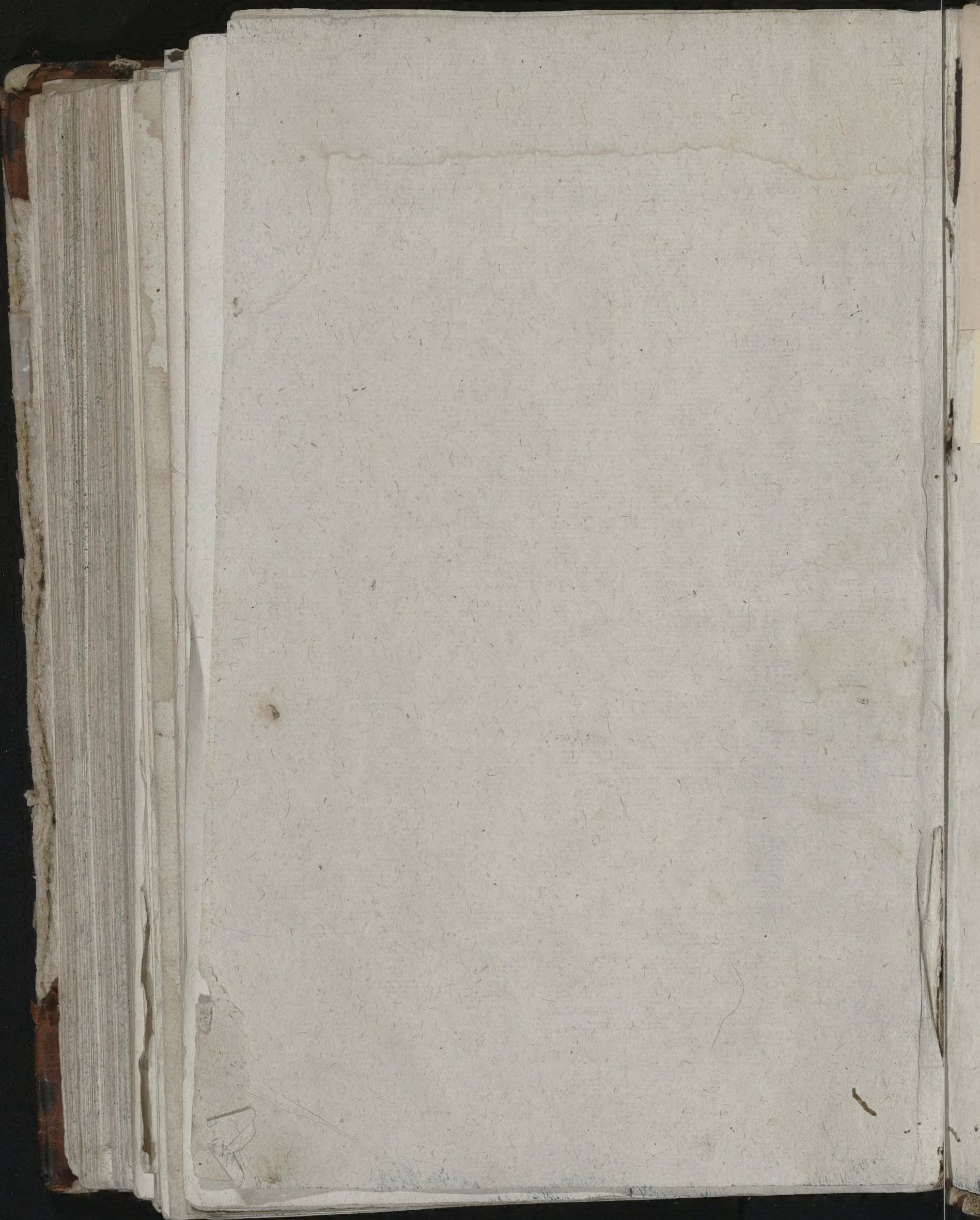
1. *Asophium virgata* n.

2 Trophaum Consecratum

an
fi
r
f

- 39
1. Vivat Aeternum imperium
 2. Viva Mars seu Morti superstes





D. XII. 29



Bibliotheca 5.000,-
Idulensium in Bielany

Wypożycz w Bibliotece Jagiellońskiej



04164

